

XXII Wysig Pokoju

Zygmunt Hanusik zwycięzcą I etapu

Przy pięknej słonecznej pogodzie 97 kolarzy z 14 krajów wystartowało w poniedziałek na trasie XXII Wysigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. Uroczysta inauguracja imprezy odbyła się tradycyjnie na Stadionie Dziesięciolecia. W łożu honorowej miejscy zajęli: Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Józef Tejhma, Mieczysław Moezar, Jan Szydłak, Stefan Olszowski, Józef Ozga-Michalski, Eugeniusz Szyr. Przybyli także ambasadorowie — Związku Radzieckiego — Awierkij Aristow, NRD — Rudolf Rossmeisl i CSRS — Antonin Gregor.



Zwycięzca pierwszego etapu Zygmunt Hanusik.

Około 80 tysięcy widzów zebranych na Stadionie oklaskiwało sukces polskiego kolarza Zygmunta Hanusika, który zajął pierwsze miejsce.

Start do pierwszego etapu miał bardzo uroczystą oprawę. Przy dźwiękach hejnału Wysigu na stadion wjechały w porządku alfabetycznym ekipy uczestniczące w tegorocznym Wysigu Pokoju. Ostatecznie na starcie stanęło 14 zespołów, gdyż w ostatniej chwili Norwegowie zrezygnowali z udziału w XXII WP. Po powitalnych przemówieniach ogłoszonych przez redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” — Stanisława Mojłowskiego oraz przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Adria

Dokończenie na str. 2



POZNAN
WTOREK
13
MAJA
1969

Wydanie A
Nr 112 (7847)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Kryzys parlamentaryzmu w NRF

Wypowiedź prof. dr. W. Markiewicza
dyrektora Instytutu Zachodniego w Poznaniu

Dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu prof. dr Władysław Markiewicz udzielił PAP wypowiedzi na temat kryzysu parlamentaryzmu w NRF.

— Według klasycznych liberalno-demokratycznych koncepcji burżuazyjnych teoretyków — powiedział prof. dr Władysław Markiewicz — parlament powinien spełniać następujące zadania: wybierać szefa rządu, publicznie przedyskutowywać ważne problemy ogólnonarodowe i w ten sposób uświadamiać społeczeństwo, kontrolo-

wać władzę wykonawczą, omawiać i wydawać ustawy. Zdaniem większości obserwatorów zachodnioparlamentaryzmu, na których powołuje się młody i wybijający się ostatnio politolog z Frankfurtu n/Menem Walter Euchner, Bundestag naprawdę spełniał tylko pierwsze zadanie, natomiast pozostałe funkcje były w jego działalności spychane systematycznie na plan dalszy.

O malejącej roli Bundestagu jako głównego forum politycznego NRF świadczy m. in. stale zmniejszająca się ilość sesji plenarnych. Pierwszy Bundestag odbył 282 sesje plenarne, drugi 227, trzeci 168, czwarty 178. Ważniejsze jest jednak to, że debaty generalne coraz częściej koncentrują się na problemach marginalnych, podczas gdy kwestie żywotnie obchodzące społeczeństwo formalizuje się lub przekształca w tabu. Spośród 500 członków parlamentu aktywnie uczestniczy w dyskusjach plenarnych garstka dziesięciu czy dwunastu matorów, którzy funkcjonują poniekąd na prawach ekspertów. Od szeregu lat zaszewiła się też tendencja do zastępowania posłów i komisji parlamentarnych w ich podstawowej funkcji przygotowywania i inicjowania ustaw — przez aparat biurokratyczny. Niektórzy zachodnioparlamentaryści publicyści twierdzą, iż w posiedzeniach Bundestagu uczestniczy nieraz więcej urzędników ministerialnych aniżeli posłów.

Powstanie tzw. wielkiej koalicji i uchwalenie ustaw wyjątkowych wzbudziło u wielu krytycznie myślących Niemców w

NRF podejrzenie, że koła rządzące postanowiły definitywnie zerwać z demokracją i nawiązać do niechlubnych tradycji niemieckich — obrały mniej lub bardziej otwarty kurs na stworzenie ewentualnie nieco zmodernizowanego państwa autorytatywnego.

Kryzys zachodnioparlamentaryzmu jest za-

P. Jaroszewicz udał się do Moskwy

Do Moskwy przybył w poniedziałek wicepremier rządu polskiego Piotr Jaroszewicz. W dniu wczorajszym Piotr Jaroszewicz spotkał się z zastępcami stałych przedstawicieli krajów RWPG i z kierownictwem sekretariatu Rady. Omawiano sprawy przygotowań do realizacji uchwały XXIII specjalnej sesji RWPG.

Udany kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”

Drugi kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego” pobli rekordy powodzenia. Baliśmy się, że nie dopisze pogoda. Na szczęście nie było potrzeby przenoszenia stoisk do księgarń. Poznaniacy — jak zaobserwowaliśmy — lubią nasze kiermasze. Z trudem przeciskaliśmy się przez tłumy okupujące 38 stoisk.

Dom Książki sprzedał tysiące tomów, płyt, nut, reprodukcji malarskich — w sumie za 300 tys. zł. Marian Flieger, kierownik księgarni muzycznej w imieniu księgarzy stwierdził, że kiermasz spełnił pokładane nadzieje. Napracowali

Udział kobiet w realizacji programu wyborczego

Apel Rady Kobiet

W Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyło się w poniedziałek posiedzenie plenarne Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN poświęcone udziałowi organizacji kobiecych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz realizacji programu wyborczego. W posiedzeniu uczestniczyły członkinie prezydentów: ZG LK, Krajowego Wydziału Spółdzielczyń, Komisji Kobiół Pracujących przy CRZZ, RG KGW i Wojewódzkich Rad Kobiół.

Na obrady przybył m. in. przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski.

Plenum po wysłuchaniu referatu przewodniczącej KRKP Marii Mileczarek pt. „O aktywny udział kobiet w realizacji programu wyborczego FJN” oraz po dyskusji uchwaliło apel do kobiet polskich.

W ożywionej dyskusji zabierały głos przedstawicielki wszystkich organizacji i środowisk kobiecych. Wyrażały one pełne poparcie dla programu FJN i podkreślały poważny wzrost aktywności ogniw ruchu kobiecego zarówno w kampanii wyborczej, jak w to ku przygotowań do realizacji zadań nakreślonych w terenowych programach wyborczych.

W apelu uchwalonym przez plenum KRKP czytamy m. in.: 1 czerwca wszyscy pójdziemy do urn wyborczych. W głosowaniu damy wyraz poparcia dla programu FJN, a także potwierdzenia jedynie słusznej drogi, którą zmierzamy nasz naród pod kierownictwem PZPR od 25 lat. (PAP)

Wincenty Kraśko na spotkaniu z działaczami kultury

Wspólny dorobek całego narodu

Zgromadzeni w Sali Wielkiej Pałacu Kultury przedstawiciele środowisk twórczych oraz przedstawiciele licznej grupy ludzi upowszechniających w swej codziennej działalności najwzrostlejsze osiągnięcia twórczych umysłów — stanowili właściwie reprezentację całego społeczeństwa Wielkopolski. O wartości dorobku decyduje bowiem w kulturze bardziej niż w innych dziedzinach wysiłek całego społeczeństwa, całego narodu.

Wczorajsze, wspólne dla miasta i województwa spotkanie z okazji Dnia Działacza Kultury otworzyła wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznania Władysława Klawiter. Przyjętym na takich spotkaniach zwyczajem przypominała ona najważniejsze wydarzenia kulturalne minionego roku, zwracając uwagę na trwający z okazji 25-lecia PRL IV Wielkopolski Festiwal Kulturalny i związane z nim inicjatywy społeczne. Za te inicjatywy i wysiłki przy ich realizacji złożyła działaczom gorące podziękowania.

Wypowiedzi wykazały głęboko humanistyczny sens Dni Oświaty. Książki i Prasy, podczas których sięga się do tradycji najpiękniejszych myśli, jakie wydała ludzkość, do tradycji walki o kulturę narodową, do tradycji, z których ta kultura wyrosła. Do największych zdo byczy 25-lecia Polski Ludowej zaliczył mowa powszechny awans kulturalny ludu polskiego i równie powszechny udział w tworzeniu kultury narodowej — poczynając od domu rodzinnego, w którym dziecko uczy się mówić i czuć po polsku.



Na zdjęciu: W. Kraśko, R. Jezierski i W. Klawiter na spotkaniu z działaczami kultury. Fot. — K. Przychodźki

W gronie gości znajdowali się m. in. kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, kandydat na posła z okręgu poznańskiego, Wincenty Kraśko, sekretarz KW PZPR Romuald Jezierski, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki Andrzej Gierłowski.

W. Kraśko w swoim wystą-

Najofiarniejsi działacze z miasta i województwa otrzymali odznaczenia państwowe, odznaki Zasłużonego Działacza Kultury i nagrody pieniężne. Aktu dekoracji dokonała Władysława Klawiter. Rada Państwa przyznała odznaczenia 27 osobom w tym Krzysztof Kawałowski, Orderu Odrodzenia Polski F. Andrzejewski, H. Latoszewskiej, J. Ławniczakowi, A. Raczkowskiemu i E. Rebelce, a pozostałym Krzyże Zasługi. Wśród 48 wyróżnionych odznaka Zasłużonego Działacza Kultury są dwaj dziennikarze: J. Mańkowski z poznańskiej Telewizji i M. Skąpski z „Głosu Wielkopolskiego”. Nagrody pieniężne otrzymało 156 osób.

W części artystycznej wystąpił chór z Leningradu oraz artyści z Warszawy i Poznania (wb)

POGODA

13 maja będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 25 st. na południu zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, z południowo-zachodnich.

SPISKURDZ

czy jesteś na liście wyborców?

Spisy będą wyłożone do czwartku

Uwzględniając liczne postulaty wyborców, którzy z powodu wyjazdu na delegacje służbowe, odbywane urlopy lub z innych względów nie mogli dokonać sprawdzenia spisów wyborców pod względem prawidłowości zamieszczenia w nim swych danych personalnych, Komisja Wyborcza Poznania w porozumieniu z Okręgową Komisją Wyborczą nr 7 w Poznaniu zawiadamia, że podjęto uchwałę o przedłużeniu wyłożenia spisów wyborców.

Spisy, o których mowa będą wyłożone we wszystkich lokalach obwodowych komisji wyborczych do czwartku 15 bm. włącznie w godzinach dotychczasowych, czyli od 14 do 19.

Spotkania kandydatów na posłów z wyborcami

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski kandydujący na posła do Sejmu w okręgu wyborczym nr 67 w Szczecinie spotkał się w poniedziałek z aktywem partyjno-gospodarczym przedsiębiorstw morskich.

W Wielkopolsce, w okręgach wyborczych: Ostrów Wlkp. i Leszno odbyło się w poniedziałek 7 spotkań kandydatów na posłów z wyborcami.

Kandydujący w okręgu nr 59 sekretarz NK ZSL Zdzisław Tomal spotkał się z rolnikami gromady Zębów pow. Nowy Tomyśl. Z. Tomal omówił zasady polityki rolnej i niektóre problemy związane z intensyfikacją produkcji rolniczej. W tym samym okręgu z założą Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Zbąszyniu spotkał się Tadeusz Kwaśniewski — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN. (PAP)

A. Poher kandydatem na prezydenta Francji

Alain Poher zgłosił w poniedziałek po południu swą kandydaturę na stanowisko prezydenta Francji. W ogłoszonym komunikacie oficjalnym Alain Poher stwierdza, że „akceptuję wysunięcie swej kandydatury na stanowisko prezydenta”, oraz, iż „kandydaturę swą umieszcza pod symbolem jedności i pojednania Francuzów”. (PAP)

Nowa ofensywa partyzantów w Wietnamie Południowym?

Sekretarz stanu USA udał się do Sajgonu

Po miesięcznym okresie działań zaczepnych siły wyzwolenie Wietnamu Południowego przystąpiły w niedzielę i poniedziałek do skoordynowanych akcji ofensywnych przeciwko ugrupowaniom i obiektom wojskowym nieprzyjaciela.

Według rzecznika wojskowego USA, partyzanci ostrzelali ogniem artyleryjskim 31 ważnych baz i instalacji wojskowych. Był to największy atak od czasu rozpoczęcia ofensywy w lutym br. Komunikaty amerykańskie wymieniają m. in. następujące obiekty, ostrzelane przez partyzantów: baza lotnicza Bien Hoa, instalacje wojskowe w Long Binh, obóz sił specjalnych (tzw. „zielonych beretów”) w rejonie Katum (provincia Tay Ninh), stanowiska artylerii i dywizji piechoty zmotoryzowanej, ugrupowania obronne wokół Sajgonu, byłej stolicy cesarskiej Hue oraz stolicę 5 głównych prowincji, a także ugrupowania wojsk reżimowych w delcie Mekongu oraz na Półkowie Centralnym.

W poniedziałek wieczorem sekretarz stanu USA Rogers udał się w podróż do Sajgonu. W czasie 4-dniowego pobytu w Wietnamie Południowym przeprowadzi on rozmowy z reżimem sajgonskim oraz odbędzie konsultacje z przedstawicielami krajów sojuszników biorących udział w interwencji w Wietnamie Południo-

wym. Konsultacje te odbędzie Rogers w Syjamie. Jak przypuszczają obserwatorzy polityczni jednym z tematów rozmów będzie sprawa ewentualnego wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego.

Dokończenie na str. 2

się solidnie, ale mają pełną satysfakcję, że czytelnicy nabyli wiele poszukiwanych pozycji. Przy stoisku księgarń muzycznej p. M. Flieger sprzedał około 1000 pozycji — książek, nut i płyt. Jeszcze raz potwierdziła się możliwość poznania Gremialnie kupowano płyty muzyki poważnej i rozrywkowej. Rekordy powodzenia osiągnęły nagrania Jarosław Stepowskiego.

J. Dziarnowska i B. Nawrocka zadedykowały książki ponad 100 czytelnikom.

Drugi kiermasz cieszył się większą frekwencją odwiedzających niż poprzedni. Dotrzymał obietnicy Referat Kultury PDRN Starego Miasta i przed Pałacem odbył się zapowiadany koncert.

Tegoroczne kiermasze należały do wyjątkowo atrakcyjnych imprez Dni Oświaty, Książki i Prasy. (g)

Drugi kiermasz Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego” również zgromadził tysiące poznaniaków. Każdy znalazł interesujące go książki.

Fot. — K. Przychodźki



17 bm. w Kaliszu akademia wielkopolskich budowlanych

Budowlani Poznania i województwa obchodzą będą tegoroczny Dzień Budowlanych w sobotę, 17 bm. W związku z tym odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy nie tylko o przebiegu samego święta, lecz także o zadaniach budowlanych w tym roku.

Akademia — jak poinformował dyrektor PZB — J. Brzozowski odbędzie się w Kaliszu z uwagi na 20-lecie Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego oraz przekazania do użytku 500 szkół w 25-lecie Polski Ludowej. Otwarcie tej jubileuszowej szkoły nastąpi — Piotrowie pod Kaliszem.

W 1969 r. przedsiębiorstwa budowlane podległe PZB mają wykonać w Poznaniu i województwie 23 500 izb mieszkalnych. Do końca kwietnia br. zadania roczne zrealizowano w 26,5 proc.

W tym roku wielkopolscy budowlani — jak stwierdził obecny na konferencji sekretarz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — B. Nowacki — podjęli dla uczczenia 1 Maja, Dnia Budowlanych i 25-lecia Polski Ludowej zobowiązania produkcyjne wartości ponad 100 mln. zł. Do 10 bm. wykonano zobowiązań za blisko 40 mln. zł. Z tej samej okazji budowlani postanowili wykonać prace społeczne wartości około 11 mln. zł. Również część podjętych prac społecznych już zrealizowano. (a)

Krajowy zjazd psychiatrów

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu dwudniowa konferencja lekarzy-psychiatrów, zorganizowana przez poznańską Miejską Radę Zdrowia Psychicznego przy współudziale Instytutu Psychoneurologicznego w Pruszkowie. W spotkaniu tym bierze udział około 100 specjalistów: wojewódzkich konsultantów psychiatrii, kierowników poradni zdrowia psychicznego, dyrektorów szpitali i klinik psychiatrycznych, reprezentujących wszystkie ośrodki w kraju.

Konferencja poświęcona jest omówieniu nowych form otwartego i półotwartego lecznictwa psychiatrycznego. O wyborze Poznania na miejsce tego rodzaju naukowego zjazdu zadecydowała wysoka ocena, jaką w opinii Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej uzyskały nowatorskie osiągnięcia i sprawną organizację naszego psychiatrycznego lecznictwa otwartego. Są to przede wszystkim osiągnięcia w zakresie wypracowywania nowych form opieki nad chorymi psychicznie, które by wypełniły istniejącą lukę pomiędzy lecznictwem otwartym a zamkniętym; mowa tu m. in. o sanatoriach dziennych, hospitalizacji domowej, warsztatach terapii zajęciowej itd. (wch)

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Taneczne korowody w Pałacu Kultury

Ostatnia niedziela obfitowała w imprezy kulturalne. W Pałacu Kultury odbywał się przegląd zespołów tanecznych z Wielkopolski. Był to finał imprezy w ramach IV Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Poprzedzały go przeglądy powiatowe. Zespoły, które oglądaliśmy w niedzielę, reprezentowały najwyższy poziom poszczególnych okręgów.

Przed południem wystąpiły 4 zespoły taneczne ze szkół rodzinnych w Koźminie, Powiercie, Trzcińcu i Szamotułach. Najlepszy okazał się zespół z Szamotuł i on będzie reprezentował woj. poznański na eliminacjach rejonowych.

Do przeglądu w Wojewódzkiej Scenie Amatora Zespołów Tanecznych zgłosiło się 8 zespołów. Poziom ich był wyrównany. Jury przyznało nagrody w 3 kategoriach — dla zespołu typu regionalnego, tańca ludowego i młodzieżowego. Niespodzianką był występ zespołu z Bukowca Górno pow. Leszno. Urzekł on świeżością, żywiołowością i autentycznością folklorystycznego tańca. W kategorii tańca regionalnego nagrodzono też znany Zespół Ziemi Szamotulskiej i zespół z Kąkolewa.

Międzyzakładowy Dom Kultury w Kaliszu wyróżnił się w tańcach ludowych opracowanych artystycznie, a wśród zespołów dziecięcych nagrody otrzymały zespoły z Rawicza i Pamiątkowa.

Nagrody indywidualne za osiągnięcia artystyczne i posu-

Nowa ofensywa

Dokończenie ze str. 1

Rzecznik Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w wywiadzie dla francuskiej agencji AFP zdementował wczoraj po południu informacje według których między przedstawicielami Frontu i administracją sąjską nawiązane zostały prywatne kontakty.

Rzecznik sekretarza generalnego ONZ U Thanta dał do zrozumienia w poniedziałek, że Organizacja Narodów Zjednoczonych może zapewnić międzynarodowy nadzór nad wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. (PAP)

Odnaczenia dla działaczy PCK

W ramach obchodów 50-lecia PCK odbyło się wczoraj w Zarządzie Województwa PCK spotkanie kierownictwa Zarządu z aktywistami PCK.

Krótki rys 50-letniej historii tej organizacji nakreślił prezes ZW PCK — dr. B. Krajnik. Następnie 65 osób otrzymało Honorowe Odznaki PCK, Odznaki 50-lecia PCK, Złote Odznaki ZZ Pracowników Służby Zdrowia oraz odznaczenia „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. Spośród instytucji dyplomem i Odznaką 50-lecia PCK wyróżniona została za swoją dotychczasową działalność Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu. (wn)

Stanowisko Francji w EWG niezmienne

W Luksemburgu obradują ministrowie spraw zagranicznych krajów Wspólnego Rynku.

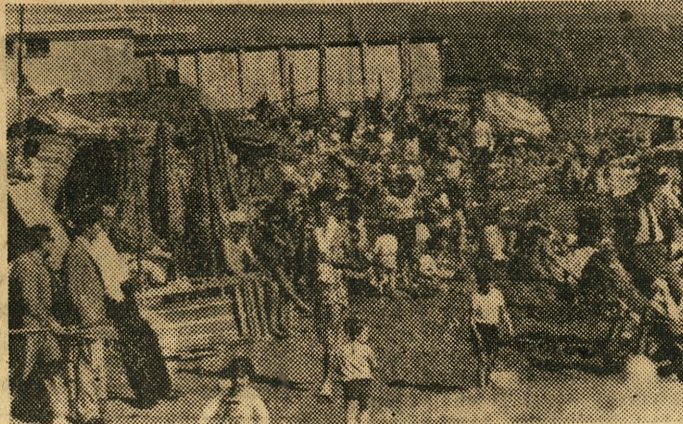
W poniedziałek przemówienie wygłosił francuski minister spraw zagranicznych Michel Debre. Z wystąpienia jego wynika, że mimo odejścia prezydenta de Gaulle'a Francja nadal przeciwna jest szybkiemu wejściu Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. (PAP)

Z CSRS

Wstrzymanie publikacji czasopisma „Zprawy“

„Rude Pravo” zamieściło w poniedziałek wiadomość następującej treści: „przed kilkoma dniami ukazał się ostatni numer czasopisma „Zprawy”, które u nas wydawała rada redakcyjna przy wojskach radzieckich. Wynika to z oświadczenia rady redakcyjnej „Zprav”, które po raz ostatni ukazały się z datą 11 maja 1969 r.”. (PAP)

Słoneczna niedziela w Rzymie



Korzystając ze świetnej pogody jaka panowała w niedzielę w Rzymie tysiące mieszkańców miasta udało się na pobliskie plaże. Największy tłok panował na plaży w Ostii. CAF—AP—Teletoto

Trzy prowokacje izraelskie w dolinie Jordanu

Wywiad Naser w tygodniku „Time“

Rzecznik wojskowy w Ammanie oświadczył, że wojska izraelskie po raz trzeci w poniedziałek otworzyły ogień z dział artyleryjskich i czołgów na stanowiska jordańskie w okolicy mostu Husajna. Wymiana ognia, z przerwami, trwała od 6.45 do 7.50 czasu miejscowego, nie powodując strat po stronie jordańskiej.

W nowojorskim tygodniku „Time” ukazał się wywiad udzielony temu czasopiśmie przez prezydenta ZRA, Naserę.

Na pytanie dotyczące uznania państwa Izrael w wypadku wycofania przezeń swych wojsk z terytoriów okupowanych i ewentualnego zawarcia stałego traktatu, prezydent Naser odpowiedział: „w wypadku zrealizowania sprawiedliwego, humanitarnego rozwiązania, ja osobiście jak i cały naród egipski zaakceptujemy istnienie państwa Izrael”. Wypowiedź dającą się w sprawie ewentualnego zawarcia stałego traktatu, prezydent Naser oświadczył: „zaakceptowaliśmy pokojowe rozwiązanie zawarte w rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. Jak dotychczas Izrael nie uznał tej rezolucji, oświadczając, iż dopóty nie opuści terytoriów okupowanych, dopóki nie zechcemy zasiać z nim do bezpośrednich negocjacji. Ale my tego nie uczynimy, ponieważ takiej możliwości nie przewiduje rezolucja Rady Bezpieczeństwa. Gdybyśmy rozpoczęli rozmowy z Izraelem, uznalibyśmy się tym samym za pokonanych, a tego

Wykrycie siatki szpiegowskiej w Iraku

Radio bagdadzkie zakomunikowało w poniedziałek po południu o wykryciu nowej siatki szpiegowskiej działającej w Iraku dla Izraela i Iranu. Rozgłoszono poinformowanie, że 5 członków siatki (3 osoby by cywilne i dwóch wojskowych) zostało skazanych na karę śmierci. (PAP)

Strajk zespołu „Figaro“

Jeden z największych burżuazyjnych dzienników francuskich, paryski „Figaro” o nakładzie przeszło pół miliona egzemplarzy, nie ukazał się w poniedziałek. W niedzielę o północy redaktorzy „Figaro” ogłosili strajk na czas nieokreślony. (PAP)

W sprawie żeglugi na rzekach granicznych

Zapowiedź posiedzenia komisji chińsko-radzieckiej

Jak donosi agencja Sinhua, współprzewodniczący chińsko-radzieckiej komisji do spraw żeglugi na rzekach granicznych, Czen Fa-ping, wystosował do radzieckiego współprzewodniczącego tej komisji w dniu 11 maja depeszę, w której proponuje, by XV posiedzenie komisji odbyło się w połowie czerwca br. na terytorium radzieckim w Chabarowsku.

Agencja Sinhua podkreśla, że depesza współprzewodniczącego Czen Fa-ping stanowi od powiad na depeszę radzieckie go współprzewodniczącego komisji, która została wystosowana 26 kwietnia br. i zawierała propozycję, by posiedzenie komisji odbyło się w maju br. Strona chińska — jak podkreśla agencja Sinhua — uważa, że posiedzenie komisji powinno być dokładnie przygotowane, aby zapewnić pomyślny wynik obrad

Katastrofa promu w Indii Utonęło 50 osób

W sobotę w Indii, przewrócił się prom pływający po rzecze Gandak, na którego pokładzie znajdowało się 200 osób. W wyniku katastrofy 50 pasażerów utonęło. Wypadek nastąpił w pobliżu miasta Motihari w stanie Bihar. (PAP)

Filharmonia poznańska powróciła z ZSRR

W niedzielę powrócił z ZSRR zespół Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Zdzisława Szostaka. W ramach odbywającego się w Związku Radzieckim festiwalu muzyki polskiej poznańska orkiestra symfoniczna, jej kameraliści i poznański zespół perkusyjny koncertowali w Wilnie i Kownie. Na program koncertów złożyły się utwory: Moniuszki, Szymanowskiego, Lutosławskiego, Dąbrowskiego, Beethovena, Mozarta i Szostakowicza. Jako soliści wystąpili Olga Ilwicka-Dąbrowska (fortepian) i Piotr Janowski laureat pierwszej nagrody V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. (PAP)

Laureaci konkursu włośzakowickiego

Sala koncertowa dawnego Pałacu Sułkowskich we Włoszakowicach nie mogła pomieścić chętnych, którzy przyszedli na finałowy koncert konkursu flecistów. Jury pod przewodnictwem prof. L. Kurkiewicza I nagrodę przyznało Krzysztofowi Grochowskiemu z PWSM z Warszawy, II — Antoniemu Wierzbickiemu z Łodzi. Dwie równorzędne III nagrody przyznano Adamowi Łazerowiczowi z PWSM z Gdańska i Markowi Podgórnemu z PWSM w Łodzi. IV nagrodę otrzymała Krystyna Kordyl z PWSM z Poznania.

Jak już informowaliśmy, konkurs flecistów był organizowany przez Wielkopolską Symfoniczną Orkiestrę im. K. Kurpińskiego w Poznaniu. (g)

Kryzys parlamentaryzmu w NRF

Dokończenie ze str. 1

tem faktem niezaprzeczalnym, stwierdzanym także przez burżuazyjnych apologetów NRF. Sporną kwestią dla obserwatorów życia politycznego w Republice Federalnej jest jedynie to, czy chodzi tu o kryzys strukturalny czy też o pewne niedomagania organizacyjne, które przy dobrej woli czynników rządzących dałyby się stosunkowo łatwo usunąć. Moim zdaniem raczej mają ci, co wiążą ten permanentny kryzys z istotą ustroju społeczno-politycznego i ekonomicznego panującego w NRF.

— Czy obecny parlament w NRF jest rzeczywistą reprezentacją narodu, jego interesów i intencji? — Z odpowiedzi na pierwsze pytanie wynika niedwuznacznie, że Bundestag nie jest tym gremium, które pełniłoby rolę wyrażiciela interesów narodu niemieckiego, ściślej biorąc jego „zachodniej” części. Zdaniem Echnera parlament zachodniemiecki jest bezwładnym dodatkiem do systemu państwa, którego nie likwiduje się tylko dlatego, aby pozostawić obywatelom złudzenie, że mają w Bundestagu żywotną instancję, za pośrednictwem której mogą skutecznie współdecydować o losach państwa i sprawować kontrolę nad rządem.

Przed wszystkim nie ma w NRF obiektywnych warunków dla powstania autentycznego przedstawicielstwa narodowego. Stwierdzone przez badaczy społecznej rzeczywistości tego kraju ściśle powiązania aparatu władzy z tzw. grupami nacisku, wśród których główną rolę odgrywają rzecznicy wielkiego przemysłu i finansjery, sprawiają iż wola ludu nie może wyrazić się w działalności parlamentu.

System społeczno-gospodarczy NRF uniemożliwia — według socjologa J. Habermasa — powstanie politycznej funkcjonującej opinii publicznej, której ostatnie rezerwy zachowały się jeszcze w krytycznej

Wieniec pod pomnikiem lotników polskich

Z okazji Dnia Zwycięstwa ambasador PRL w Norwegii M. Łobodysz złożył w dniu 9 maja br. wieniec u stóp pomnika lotników polskich w Oslo poległych w drugiej wojnie światowej w walkach z najeźdźcą hitlerowskim. Kwiaty złożyli również szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych. (PAP)

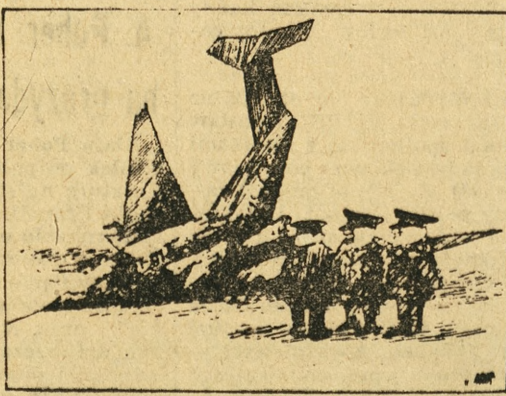
„Koziołki” płacą

6, 8, 16, 29, 46 dod. 48
W 626 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 11 bm, wpłynęło 311.589 zakładów wartości 934.787.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 514.121.— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił 500.000.— zł. Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” w kolekturze Nr 1 Poznań w wysokości 46.738.— zł; 18 „czwórek” po 6.058.— zł; 41 „trójek premiiowanych” po 188.— zł; 1.302 „trójek” po 88.— zł; 890 „dwójek premiiowanych” po 27.— zł; 18.635 „dwójek” po 7.— zł. Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 6760 ustalono: 6 premii po 2.500.— zł; 10 premii po 500.— zł. Losowanie 627 gry odbędzie się w dniu 18 bm. w Krzyżu pow. Trzcianka na Rynku o godzinie 12.30. Na banderole V-zakładowe złożone na gry w maju br. zostanie rozlosowany dodatkowo samochód osobowy marki „Fiat 125 P”. K3373

Toto-lotek

5, 8, 9, 23, 29, 30 dod. 42

AMERYKANIE W WIETNAMIE



— Mamy coraz więcej kłopotów z tą naszą techniką...

XXII WP

Dokończenie ze str. 1

no Rodoni nastąpił uroczysty moment startu.

Pierwszy etap rozgrywany był na ulicach Warszawy a jego długość wynosiła 14 km. Cztery razy kolarze przejeżdżali przez bieżnię Stadionu 10-lecia. Wczorajszy etap rozgrywany był w dobrym tempie. Już po pierwszych kilometrych z tytułu pozostali słabsi zawodnicy a wśród nich prawie cały zespół Algierii. Przed pierwszym wjazdem na Stadion kłopoty z rowerem miał kapitan polskiego zespołu Jan Magiera i linia lotnego finiszu przejechał on około 300 metrów za zasadniczym peletonem. Pierwszy lotny finisz wygrał zawodnik NRD — Mickein przed Belgiem Ronsmansem i Niemcem (ZSRR). Tuż za tą trójką na stadion wpadła wielka grupa kolarzy, gdzie oprócz Magierii byli wszyscy Polacy.

Na drugim lotnym finiszu najlepszym okazał się kolarz radziecki Nielubin, który wyprzedził Gonschorka (NRD) i Hansena (Dania). Cztery byli Stec, a Hanusik szósty. Trzecie okrzykiem zakończyło się sukcesem Polaków. Stec był pierwszy, drugie miejsce zajął Sawin ze Związku Radzieckiego, trzecie Szurkowski (Polska) czwarte Besnard (Francja) i piąte Daehne (NRD).

Na ostatnim okrążeniu z główne go peletonu raz po raz wyskakowali do przodu poszczególni zawodnicy, ale żadna ucieczka nie zakończyła się powodzeniem i na Stadion wjechała razem wielka grupa kolarzy.

Ku wielkiej radości kibiców przeprowadzili ją Polacy Czechowski i Hanusik. Przy ogromnym dopingu publiczności zwycięzca pierwszego etapu został Polak Hanusik przed Belgiem Ronsmansem i Ouczykiem Nielsenem. (s)

WYNIKI INDYWIDUALNE I ETAPU

1. Z. HANUSIK (POL-SKA)	— 2:29.45
2. J. Ronsmans (Belgia)	— 2:30.15
3. O. Holjund (Dania)	— 2:30.30
4. J. Hoegh (Dania)	— 2:30.45
5. M. Daehne (NRD)	— „
6. K. STEC (POLSKA)	— „
7. D. Mickein (NRD)	— „
8. D. Ducreaux (Francja)	— „
9. C. Roxel (Francja)	— „
10. G. Sajdechuzin (ZSRR)	— „

WYNIKI POZOSTAŁYCH POLSKICH KOLARZY

27. M. Forma, 34. J. Magiera, 36. A. Bławdzin, Z. Czechowski, R. Szurkowski — wszyscy ten sam czas 2:30.45 (na 36 miejscu sklasyfikowano ex aequo 45 zawodników).

KLASYFIKACJA NA NAJAKTŹNIEJSZEGO KOLARZA

1. Władysław Nielubin (ZSRR)	— 6 pkt.
2.—3. K. STEC (POLSKA), D. Mickein (NRD)	— obaj po 5 pkt.
4.—6. E. Sawin (ZSRR), D. Gonschorek (NRD), J. Ronsmans (Belgia)	— wszyscy po 3 pkt.
7.—8. P. Hansen (Dania), R. SZURKOWSKI (POLSKA)	— obaj po 1 pkt.

Pierwszy etap ukończyli wszyscy kolarze. Przeciwna szybkość zwycięzcy — 44.4 km na godz.

Ostatnim na mecie pierwszego etapu był jadący z „pechowym” numerem 13 Fin Kajawa. Użył on czasu gorszego o 10 min. i 3 sek. od Hanusika.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA I ETAPU

1. Polska	— 10:02.00
2. Belgia	—
3. Dania	do lidera 30 sek.
4. Francja	45 sek.
5. ZSRR	1 min.
6. NRD	1 min.
7. Bułgaria	1 min.
8. Rumunia	1 min.
9. Jugosławia	1 min.
10. Węgry	1 min.
11. Meksyk	1 min.
12. Maroko	1 min.
13. Finlandia	4 min. 23 sek.
14. Algieria	13 min.

Drżelszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walczak

Medale Za Zasługi dla Obronności Kraju

Wczoraj, w gmachu Prezydium WRN odbyła się uroczystość nadania medali za zasługi położone w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W uroczystości udział wzięli m. in. przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerba oraz szef Wojewódzkiego Sztapu Wojskowego — gen. bryg. A. Porajski.

Srebrne Medale za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymali: J. Bartkowiak, J. Bartkowski, S. Basiński, W. Bogusławski, T. Dudziński, B. Gawroński, W. Górski, L. Gruszczyński, W. Jakubowski, T. Kowalski, J. Krzyżaniak, E. Kwiatkowski, J. Płócienniczak, A. Przysiecki, E. Rejek, T. Sobieralski, L. Tokarski, S. Tuhy i K. Zuchowski.

Brazone Medale otrzymali: T. Abramowicz, M. Agaciak, H. Bator, C. Fahrenholz, T. Górecki, T. Grabski, Z. Grzegorzewski, J. Ignasiak, B. Janowski, Z. Kordus, A. Kuźma, T. Manyś, S. Nowiński, J. Otwinowski, A. Porajski, B. Sajna, W. Wysiech, Z. Ziętek oraz R. Zysnarski.

W imieniu odznaczonych z Poznania i województwa podziękował za to zaszczytne wyróżnienie Lesław Tokarski.

Podziękowanie i gratulacje wyróżnionym złożył F. Szczerba. (a)

Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba w towarzystwie gen. bryg. A. Porajskiego dekoruje medallami Za Zasługi dla Obronności Kraju.

Fot. — K. Przychozki



IX Kaliskie Spotkania Teatralne Nagrody i wyróżnienia

Wczoraj zakończyły się IX Kaliskie Spotkania Teatralne. Festiwal zamknęły występy Teatru Bałtyckiego z Koszalina ze spektaklem „Edwarda II” Marlowe'a oraz pięknym widowiskiem „Kraśniaków i Górali” Wojciecha Bogusławskiego. Wczoraj też, w imieniu organizatorów festiwalu, pożegnała widzów oraz zespoły aktorskie i członków jury dyrektorka Teatru im. W. Bogusławskiego Alina Obidniak.

W trakcie Spotkań obejrzało ogółem 15 przedstawień, które jury pod przewodnictwem Krystyny Skuszanek oceniło następująco:

I nagrodę — 9 000 zł przyznano Jerzemu Grzegorzewskiemu za inscenizację „Wesela” Wyspiańskiego w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi; II nagrodę — 7 000 zł — Romanowi Kordeckiemu za inscenizację „Rzeczy listopadowej” w Teatrze im. W. Bogusławskiego w Poznaniu; dwie równorzędne III nagrody (6 000 zł) — Helmutowi Keizerowi i Józefowi Szajnie za inscenizację „Bolesława Śmiałego” Wyspiańskiego w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu oraz Maciejowi Prusowi za inscenizację „Edwarda II” Marlowe'a w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym w Słupsku.

Wyróżnienie I stopnia otrzymał: reżyser Jerzy Hoffman, scenograf Andrzej Sadowski i prof. dr Jerzy Ziomek za inscenizację „Powrotu Odysa” Wyspiańskiego w Teatrze Ziemi Lubuskiej. Wyróżnienie II stopnia przyznano m. in. poznaniakom: scenografowi Zbigniewowi Bednarowiczowi za projekt oprawy plastycznej polskiego przedstawienia „Rzeczy listopadowej” a także znanej aktorce Bronisławie Frejtażance za rolę Matki w tym przedstawieniu oraz za rolę Matki w „Kłótni” Wyspiańskiego. Wśród wyróżnionych znajdują się także nazwiska Maji Komorowskiej z Wrocławia i Teresy Targońskiej z Gorzowa.

Nagrodę dla młodego aktora ufundowaną przez Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu jury przyznało Lechowi Górzyskiemu z Bałtyckiego Teatru Dramatycznego za rolę Gastona i księcia Edwarda w przedstawieniu „Edward II”. Nagrodę ufundowaną przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne przyznano zespołowi aktorskiemu z Łodzi. Nagrodą Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowców w Poznaniu przypadła kierownictwu i zespołowi Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie — za ambitne poszukiwanie własnego modelu ideowo-artystycznego. Narodowi Kalisz — w postaci symbolicznej statuetki Wojciecha Bogusławskiego — wręczone Teatrowi im. Leona Kruczkowskiego z Zielonej Góry. (1)

Jak to się zaczęło?

Korespondencja APN dla PA Interpress

Dobrze wiadomo czym zakończyła się pierwsza i druga potyczka na wyspie Damianskiej. Oba starcia doprowadziły do porażki chińskich oddziałów wojskowych, które w obu wypadkach próbowały zagarnąć wyspę Damianską należąca do Związku Radzieckiego i dwukrotnie zmuszone zostały do wycofania się na terytorium chińskie.

Ze względu na to, iż pekińska propaganda stara się obarczyć stronę radziecką odpowiedzialnością za graniczne konflikty, pragnę przytoczyć kilka dokumentalnych oświadczeń ludzi, którzy dobrze orientują się i wiedzą, jak w rzeczywistości przebiegały wydarzenia.

Polecałem na Daleki Wschód i rozmawiałem z żołnierzami ochrony pogranicza, którzy widzieli, jak potoczyły się wypadki i uczestniczyli w walce. Zauważyłem ich wypowiedzi i obecnie mogę przekazać fragmenty, dzięki którym otrzymamy jednoznaczna odpowiedź na dwa zasadnicze w tym wypadku pytania.

Pytanie pierwsze: kto zaczął strzelać?

Pytanie drugie: która ze stron wcześniej przygotowywała się do użycia broni?

Na moje pytania odpowiadało czterech uczestników walk: młodszy sierżant Jurij Babanski, starszy lejtnant Witali Bubenin, sierżant Wasyli Kanygin oraz sierżant Jurij Kozus.

A oto ich wypowiedzi.

— Jaki mieliście rozkład zajęć tego dnia? Co mieliście zamiar zrobić przed ogłoszeniem alarmu?

KANYGIN: To było w niedzielę. Wróciłem właśnie z Sachalinu, gdzie pojechałem na zawody narciarskie. Kiedy zameldowałem się na strażnicy, dowódca powiedział, że będę odpoczął i dopiero w ciągu dnia zamierzam wyznaczyć mi służbę. Rano leżałem w łóżku, trochę się nudziłem, spoglądałem na zegarek i właśnie miałem zamiar wstać, umyć się i coś zjeść. Nagle wpadł dyżurny i krzyknął: „Alarm na strażnicy, do broni!”

KOZUS: W nocy miałem dyżur przy radiostacji, dnem wyszedłem na patrol. Kiedy wróciłem, wstąpiłem do radiostacji i wtedy usłyszałem alarm. Poleciłem radiotechnikowi Kozurkowi, by przez godzinę miał włączony odbiornik na nasłuch, a sam pobiegłem na wyspę.

BUBENIN: Akurat wróciłem na strażnicę z obchodu. Ledwie przekroczyłem próg, a tu nasz dyżurny woła, że telefonowano z Niżnie-Michajłowski z wiadomością o awanturnie na wyspie. Natychmiast ogłosiłem alarm i wyjechałem.

BABANSKI: To zaczęło się wtedy, kiedy otrzymaliśmy meldunki, że Chińczycy przekroczyli granicę, ale wtedy jeszcze nie padły strzały i nie było dział, jak zwykle obserwowaliśmy dokąd idą nieproszeni goście. Strzelnikom swoim wozem pojechał szybciej, wyskoczył do przodu, mój samochód został nieco w tyle. Strzałów nie słyszałem, nie wiedziałem, co dzieje się na wyspie. Nagle, kiedy znalazłem się około 30 metrów od miejsca wypadków, dojrzałem naszych żołnierzy stojących na lodzie. Tych, którzy znaleźli się już w tym czasie na wyspie nie widziałem.

— Ile naszych żołnierzy było w tym czasie na lodzie?

BABANSKI: Wtedy ich nie liczyłem, a kiedy znosiliśmy ich z lodu, było 7 zabitych ze starszym lejtnantem.

— Gdzie wówczas stali Chińczycy?

BABANSKI: Chińczycy stali naprzeciw naszych żołnierzy. Grupa maoistów liczyła z piętnastu ludzi. Podbiegłem, bo czułem, że zbiera się na jakąś awanturę! Ale nie sądziłem, że dojdzie do strzelaniny, myślałem raczej, że mogą tylko spróbować jakąś bijatykę. I nagle — na wyspie padł wystrzał! Potem drugi... potem króciutka seria, dwa wystrzały z pistoletu automatycznego. I natychmiast rozpętała się strzelanina. Na lodzie wciąż stali nasi żołnierze i Chińczycy. Ale zauważyłem, jak odskoczyli od siebie. Chińczycy cofnęli się, a nasi zaczęli padać na lód. Utworzyły się dwa łańcuchy — chiński i nasz. Nasi żołnierze nie mieli nawet magazynków w pistoletach nie mówiąc już o tym, że byli zabezpieczeni. Wszystko stało się tak nagle, że nawet nie zdążyliśmy odpowiedzieć na chiński ogień.

— A kiedy otworzyliście ogień?

BABANSKI: Biegłem pierwszy, za mną biegli Kuzniecow i Kozus, byłem lekko ubrany, w kurtce. Kiedy zobaczyłem, że nasi padają na lód wyjąłem magazynkę z torby, założyłem go i odbezpieczyłem pistolet. Nasi żołnierze leżeli już na lodzie, a Chińczycy jakby korzystali z sytuacji i ich dobijali. Było tam ośmiu Chińczyków, reszta pobiegła na wyspę. Stamtąd, z wysokiego brzegu,

też zaczęli strzelać do kolegów leżących na lodzie. Kiedy to zobaczyłem zacząłem i ja walić z automatu do tych, którzy strzelali!

— A kiedy inni radzieccy żołnierze usłyszeli strzały i sami włączyli się do akcji?

KOZUS: Wtedy, kiedy pobiegliśmy na wyspę. Wtedy zaczęła się strzelanina. Pierwszy biegł Babanski, ja byłem chyba trzeci. Gdy Chińczycy nas dostrzegli, że biegniemy w stronę wyspy od razu zaczęli nas ostrzeliwać z karabinów maszynowych. Babanski przyległ do lodu, zaczął też strzelać. W pewnej chwili spojrzałem na bok i dostrzegłem ludzi w białych ochronnych kombinazonach. Początkowo myślałem, że to może nasi towarzysze ze strażnicy Kulebiakino. Spytałem Babanskiego, co to za ludzie. A on krzyknął, że to też Chińczycy. Wtedy zacząłem strzelać w ich stronę.

Bubenin i Kanygin przybyli z odsieczą z drugiej strażnicy, ale także z ich odpowiedzi wynika, że również oni, chociaż ogłoszono alarm bojowy, do ostatniej chwili nie przypuszczali, że na granicy leje się krew.

— Kiedy usłyszeliście pierwsze strzały?

KANYGIN: Jechało nas opancerzonym transporterem dwudziestu trzech. Część żołnierzy siedziała wewnątrz wozu, reszta, w kołuchach, była na zewnątrz. Jedziemy, jeszcze kiwnąłem ręką żołnierzowi dyżurnemu na wieżę obserwacyjnej, jednemu z kolegów podniosłem kornierz — żeby się nie zaniebował na mrozie. Zignorował mnie. Kiedy podjechalismy do wyspy usłyszeliśmy wymianę strzałów i świst kul nad naszym wozem. Krzyknąłem do towarzyszy, którzy byli w środku, w transporterze, że słychać strzały. Nie rozumieli o co mi chodzi, tam wewnątrz nie mieli słyszeć. „Jakie strzały?” — py. „Mówię im, że toczy się bój, że Chińczycy strzelają. A oni mi na to, żeby ich nie straszysz.”

BUBENIN: Jeden z towarzyszy, którzy jechali na zewnątrz wozu zawołał, że strzelają na wyspie. Kiedy dobrze posłuchałem rzeczywiście, słysząc jakby strzały.

— Co zrobiliście, gdy usłyszeliście strzały?

BUBENIN — Transporter zatrzymał się przy brzegu i od razu wyskoczyliśmy tyralierą na lód. Nagle dostrzegliśmy, że naprzeciw nas idzie cała grupa Chińczyków, że trzydziestu ludzi w ochronnych kombinazonach... Posuwaliśmy się tyralierą naprzód, oni tak samo zbliżali się w naszym kierunku. W pewnej chwili zatrzymali się, odwrócili i zaczęli uciekać. Ktoś z naszych zawołał, „zatrzymajcie się, poczekajcie, pójdziemy razem” — Myślał widać, że to nasi, z Niżnie-Michajłowski. A za chwilę zaczęła się strzelanina. Powiem szczerze, że nie wierzyłem własnym uszom, ale patrzę, Chińczycy biegną w stronę swojego brzegu, raz po raz któryś się

Dokończenie na str. 4

KONSTANTY SIMONOW

Sejm kontrolujący

Rozmowa z posłem Janem Wąsickim

Szczególnie istotnym elementem prac kontrolnych Sejmu jest działalność jego komisji. Dlatego też o rozmowę na ten właśnie temat poprosiliśmy posła na Sejm — prof. dr. Jana Wąsickiego (UAM), członka dwóch komisji sejmowych: wymiaru sprawiedliwości oraz oświaty i nauki; kandydata na posła do Sejmu V kadencji.

— Komisje naszego parlamentu szczególnie dużo uwagi poświęcają planom i budżetom...

— Pozwala to bowiem wnikać w prace poszczególnych resortów i na nie oddziaływać. Wiodącą rolę odgrywa w tym zakresie Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Najpierw przekazuje ona poszczególne części projektu planu i budżetu do rozpatrzenia innym komisjom. Te ostatnie nie opracowują wniosków i propozycji poprawek i kierują je do Komisji Planu Gospodarczego, która po rozpatrzeniu ogólnych proporcji projektu i planu budżetu podejmuje decyzję co do przedstawienia Sejmowi postulatów komisji. Podobny jest tryb prac przy rozpatrywaniu sprawozdań z wykonania planu i budżetu. Dodać jednak należy, że w bieżącej kadencji Sejmu utrwalona jest praktyka analizowania takich sprawozdań dwa razy w roku — przy czym po raz pierwszy już na przełomie czerwca i lipca. Ten wcześniejszy termin oceny realizacji planu i budżetu umożliwia odpowiedź nie korygowanie działalności resortu na długo przed zakończeniem okresu rozrachunkowego.

— Kontrola może być iluzoryczna jeśli ogranicza się do zapoznania jedynie ze sprawozdaniami, które nierzadko nadmiernie eksponują osiągnięcia, a pomijają mankamenty...

— Przy rozpatrywaniu resortowych sprawozdań z wykonania planu i budżetu dyskusja toczy się w oparciu o materiały zawarte zarówno w tych sprawozdaniach jak i w uwagach Najwyższej Izby Kontroli, a nadto w koreferatach opracowanych przez samych posłów niejednokrotnie na podstawie wyników badań przeprowadzonych w terenie przez zespoły sejmowe. Dodać, że zwykle część tych problemów planowo-budżetowych jest komisji dobrze znana, gdyż stanowiła tematykę poszczególnych posiedzeń poprzedzających dyskusje nad sprawozdaniami. Ponadto każdy poseł, który prowadzi ożywioną działalność pozaparlamentarną — tzn. utrzymuje systematyczne kontakty z wyborcami i bierze udział w pracach wojewódzkiego zespołu poselskiego — ma własne liczne spostrzeżenia na temat pracy danego resortu. Konfrontacja sprawo-

— Każda komisja sejmowa, niezależnie od rozpatrywania projektu planu i budżetu oraz sprawozdań z ich wykonania, realizowała swoje roczne plany pracy w zakresie analizowania działalności resortów. Część problemów, ujętych w rocznym planie pracy komisji, zwykle wiąże się z zagadnieniami planowo-budżetowymi.

osób, to jest więcej niż przed 1938 r. Dalsze perspektywy dla rzemiosła są zwłaszcza w rozwoju powszechnych usług dla ludności. Jednocześnie będzie ono nadal kuznią kwalifikowanych kadr. W ciągu 25-lecia Polski Ludowej rzemiosło wykształciło 664 000 czeladników, 221 000 mistrzów. Szczególna w tym kształceniu zasługa poznańskiej Izby, która zyskuje wyniki najlepsze w kraju.

Podczas akademii gratulacje dla jubilatów złożyli m. in. przewodniczący WK SD — Franciszek Schmidt, przedstawiciele Związku Izby Rzemieślniczych — Julian Sadowski i Józef Pisarski oraz Centralne Górnictwo Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu — Władysław Sowa.

(zs)

zdań planowo-budżetowych ze wspomnianymi innymi ocenami ułatwia ujawnienie słabych stron w działalności re-



Jan Wąsicki — kandydat na posła w okręgu Poznań.

Fot. — E. Kitzmann

sortu i formułowania postulatów zaradczych.

— Czy kontrole terenowe, a ściślej wyjazdy w teren w celu badania określonych problemów, stanowią często stosowaną formę poselskiego działania?

— Korzystając z uprawnień regulaminowych komisje utworzyły dla poszczególnych dziedzin swojej działalności łącznie 50 stałych podkomisji. Prócz tego często powoływano podkomisje nadzwyczajne w celu zbadania problemów, które nagle się wyłoniły. W bieżącej kadencji Sejmu zespoły stałe i niestałe przeprowadziły ponad 300 kontroli terenowych, z których każda trwała co najmniej 3 dni. Bywały także wizytacje, które absorbowwały posłów nawet tydzień. Badano zarówno problemy szczegółowe jak i ogólne. Przykładowo: podkomisja Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki w terenie badała warunki panujące w internatach i domach akademickich oraz system kształcenia pracujących stosowany przez szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe.

— W czwartej kadencji Sejmu pracami kontrolnymi objęto realizację 24 ustaw, w tym trzech uchwalonych w tejże kadencji. Czy jest to dorobek, który może zadowalać?

— Z pewnością nie. Tylko częściowo fakt ten tłumaczyłby można nawałem bieżących zadań i tym, że badania dotyczące realizacji z reguły są na dłużej czasochłonne.

Nawiasem mówiąc, jednorazowy sondaż nie zawsze wystarczy. Np. Komisja Wymiaru Sprawiedliwości badając przestrzeganie przepisów o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych i obrocie ziemią stwierdziła w tym zakresie takie nieprawidłowości, których ograniczenie — moim zdaniem — wymaga systematycznych i wnikliwych kontroli społecznych. Wydaje się, że do tego rodzaju kontroli realizacji ustaw komisje sejmowe powinny inspirować komisje rad narodowych wyższego stopnia.

— Skoro o tym mowa, trzeba powiedzieć, że członkowie komisji WRN skarżą się na brak współpracy z komisjami sejmowymi, w szczególności z ich zespołami dokonującymi lustracji terenowych...

— Istotnie. Zespoły sejmowe przystępując w terenie do badania określonych proble-

Dokończenie na str. 4

Jubileusz poznańskiego rzemiosła

uświetnienia swego jubileuszu i 25-lecia PRL.

Podczas uroczystości wielu rzemieślników zostało udekorowanych wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyż Oficerski na dano prezesowi Izby — Wacławowi Kielczewskiemu, krzyż kawalerski — Marianowi Malinowskiemu i Władysławowi Stopie, siedmiu rzemieślników otrzymało złote, szesnastu — srebrne i sześciu brązowe Krzyże Zasługi. Ponadto udekorowano 36 osób honorowymi odznakami województwa i Poznania, oraz 38 — odznakami rzemiosła.

Okolicznościowe przemówienie nie przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwarzalności — Włodzimierza Lechowicza poświęcone było ocenie dorobku poznańskiej Izby oraz perspektywom rozwoju rzemiosła. Choć pracuje w nim dzisiaj tylko 3 procent ogółu ludności, wobec 10—15 procent w okresie międzywojennym, warsztaty rzemieślnicze zatrudniają obecnie ponad 300 000

Zmiana ustawy o podatku dla gospodarstw ogrodniczych

Podczas ostatniej sesji Sejm IV kadencji uchwalili szereg ustaw o dużym znaczeniu społecznym i gospodarczym, a wśród nich nowelizację ustawy z 1957 roku o podatku wyrównawczym dla gospodarstw warzywniczych, owocarskich i kwiaciarskich. Znowelizowana ustawa zastrzega wyraźnie, że ten progresywny podatek wyrównawczy pobierany będzie nie od całości upraw lecz tylko od

nadwyżki ponad areał określony przez rozporządzenie Rady Ministrów. Wspomniana ustawa została przyjęta przez ogół producentów warzywniczo-owo-carsko-kwiaciarskich nie bez wątpliwości. Zrodziły się tu i ówdzie obawy czy nie będzie ona stanowić hamulca dla dalszego rozwoju tej gałęzi produkcji rolnej.

Przypomnijmy zatem dotychczasowy stan faktyczny. Do tychczas obowiązujące zasady opodatkowania produkcji ogrodniczej i sadowniczej mają na celu stworzenie warunków, zachęcających do jej rozwijania w drobnych i średnich gospodarstwach chłopskich. Obowiązuje więc tylko podatek gruntu, wynoszący średnio w kraju około 400 zł z jednego hektara, co w przypadkach gruntowej uprawy warzyw obciąża je w wysokości 1-3 procent osiągniętych przychodów. Dotychczasowe opodatkowanie obowiązuje tylko w miastach i na terenach podmiejskich oraz w 18 powiatach — ale tylko wtedy, gdy warzywa nie są kontraktowane.

Te korzystne zasady opodatkowania, zapewniające dużą rentowność produkcji owoców i warzyw, zostają utrzymane w stosunku do olbrzymiej większości drobnych i średnich producentów. Natomiast podatek wyrównawczy pobiera się jedynie tylko od nadwyżki powierzchni upraw ponad 600 arów przeliczeniowych. Płacić go zatem będą osoby posiadające sady o powierzchni ponad 6 ha, rolnicy uprawiający warzywa gruntowe na powierzchni ponad 6 ha, lub kwiaty gruntowe na ponad półtora hektara. W uprawach pod szkłem pod

tek ten będzie pobierany od powierzchni ponad 800 m. kw. upraw warzyw i od ponad 400 m. kw. upraw kwiatów w szklarniach ogrzewanych i odpowiednio od ponad 2.000 m. kw. w szklarniach nieogrzewanych. Uprawy w inspektach ogrzewanych będą opodatkowane od powierzchni ponad 2000 m. kw. a w inspektach nieogrzewanych od ponad 3000 m. kw.

Tyle informacji, wynikających z dotychczasowego stanu rzeczy i z ducha znowelizowanej ustawy o podatku wyrównawczym. Potwierdzają one na szczeblu, że niestwierdzone są obawy jakoby nowa ustawa mogła stanowić hamulec rozwoju produkcji warzywniczej. Nowym podatkiem wyrównawczym objętych zostanie w całym kraju — jak obliczono — około 1200 sadowników i ogrodników. Chodzi tu o gospodarstwa pracujące z reguły w oparciu o najemną siłę roboczą, a wysokie dochody ich właścicieli są niewspółmierne do ich osobistego wkładu pracy. Dochody te bardzo często pochodzą ze śrubowania cen, uchylania się od kontraktacji itp., czego dowody mamy także w Poznaniu i Wielkopolsce; a co budziło od dawna społeczne sprzeciw. Należyte opodatkowanie nadmiernie wysokich dochodów stało się więc pilną potrzebą.

Znowelizowana ustawa w zaistniałym intencjach jest zatem słuszną społecznie i uzasadnioną ekonomicznie. Chodzi tylko o to, aby jej realizacja w praktyce była zgodna z intencją ustawodawcy, aby przepisy wykonawcze zostały opracowane wyraźnie i jednoznacznie.

K. J.

Sejm kontrolujący

Dokończenie ze str. 3

mów z reguły nawiązują wspólnie z wojewódzkimi sejmami poselskimi i prezydentami rad narodowych. Rzadko jednak z ich komisjami, które przecież na ogół dobrze zorientowane są w sytuacji panującej w interesujących ich dziedzinach. Zapoznanie się przez zespół sejmowy z opinią komisji rady na temat problemów objętych badaniami wydaje się wręcz nieodzowne.

— Jak w związku z tym nawiązują się postulaty na V kadencję Sejmu?

— Doskonalenie metod kontroli terenowej przeprowadzanej przez stałe i niestałe ze-

społy sejmowe. Szczególnie chodzi o zacieśnienie ich współpracy z komisjami rad narodowych. Byłoby to osiągnięcie znaczne, ale przecież jeszcze nie wystarczające dla zapewnienia jednolitości działania systemu organów przedstawicielskich. Dążąc do tego celu należałoby doprowadzić do systematycznych kontaktów komisji sejmowych i komisji WRN między innymi przez udział przedstawicieli tych ostatnich w posiedzeniach komisji parlamentarnej.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

Jak to się zaczęło?

Dokończenie ze str. 3

odwraca i posyła w naszą stronę serię z automatów.

KANYGIN: Kiedy nasz starszy lejtnant Bubienin dał rozkaz, aby wyjść z transportera, gdy wyskoczyliśmy, od razu za czeliśmy bieć naprzód. Biegnę i zastanawiam się: „Dlaczego oni co nas strzelają?”. Myślałem, że może strzelają ślepymi nabojami, tak, żeby nas postrzelić. Biegnę do chwili, kiedy Bubienin ostrzegł, że nas okrążają. Nigdy przedtem nie widziałem Chińczyków w ochronnych kombinizonach, a tu nagle pokazali się w bojowym szyku. Jeszcze wówczas myślałem, że to może nasi. No, ale skoro do nas strzelają, to coś tu jest nie w porządku. W kilka sekund później seria z karabinu maszynowego rozzerwała łódź koło mnie. Wtedy już wiedziałem, że nie są to ślepe naboje. Zawołałem Kuznieva, który leżał niedaleko mnie, mówię — podczołgaj się bliżej. Kiedy byliśmy już razem spytał, co to się dzieje, dlaczego Chińczycy strzelają? To my od powiedziałem, że widocznie skończyły się spokojne czasy, skoro chwycili za broń i strzelają. A on pyta „czy my też mamy strzelać?”

— Kiedy więc otworzyliście ogień?

BUBIENIN: Zaczęłam strze-

lać, kiedy padł kolega stojący obok mnie. Strzelałem, ale wciąż nie wierzyłem, że to prawdziwy ogień...

KONYGIN: Chińczycy nas ostrzeliwali ciągłym ogniem i próbowali otoczyć. Pomyślałem, że dłużej zwlekać nie wolno, załadowałem naboje, zacząłem strzelać.

Gdy Chińczyków odrzucono z wyspy, Babanski i Kozus poszli szukać poległych żołnierzy.

— Gdzie odnaleźliście ciała i jak one wyglądały?

BABANSKI: Znaleźliśmy starszego lejtnanta Strelnikowa na łodzi, tam gdzie była cała pierwsza grupa. Leżeli rzędem. Tak jak stali, tak i padli, polegli.

KOZUS: Razem ze Strelnikowem leżało zabitych siedmiu ludzi. A na brzegu, wyżej jeszcze dwunastu. Ta reszta, to wszyscy z pierwszej grupy... Strelnikow siedział trochę z przodu, miał zamiar widać prowadzić pertraktację, inni pozostali trochę w tyle, rzędem i nagle ich ostrzelano...

Próbowałem z Babanskim rozpoznać, którzy to polegli towarzysze. Ale w pierwszej chwili nie sposób było poznać twarzy. Wszystkie były pokryte zmasakrowane. Dopiero kiedy odnajdowano dokumenty można było zidentyfikować zwłoki.

— Jak sędziacie, czy któryś z tych żołnierzy, którzy byli w pierwszej grupie ze Strelnikowem zdążył wystrzelić do Chińczyków?

KOZUS: Nie. Na pewno nie zdążyli... Niczego nie mogli zrobić, taki niespodziewany i gwałtowny był ich atak...

— A ci żołnierze, którzy byli na brzegu — mogli zdążyć?

KOZUS: Raczej też nie. Choć był długi, że na to, aby załadować magazynkę, założyć go do automatu trzeba prawie 45 sekund, a może minutę. A w ciągu minut Chińczycy wszystkich ich rozstrzelali. Myślę przecież nigdy nie sądziłem, że do tego może dojść. Mimo wszystko to są Chiny! Chińska Republika Ludowa! Nie przypuszczałem, że może tak się stać, że to możliwe. Ale potem, kiedy zaczęli rannych znosić, układać zwłoki zabitych, wciąż więcej i więcej...

Trudno mi było słuchać odpowiedzi na moje pytania, ale na pewno jeszcze trudniej było tym, którzy ze mną rozmawiali. Myślę jednak, że trzeba było doprowadzić do tego, aby przemówili naoczni świadkowie wydarzeń. W Związku Radzieckim nikt nie ma wątpliwości, jak to się stało, ale jeśli ktokolwiek i gdziekolwiek ma zastrzeżenia na ten temat, to należy jasno i do końca przedstawić obraz tragedii, która rozegrała się na wyspie Damian skij. Wszyscy powinni znać odpowiedź na dwa pytania, które zadałem na wstępie: Kto zaczął strzelać i która ze stron wcześniej przygotowywała się do użycia broni.

Myślę, że odpowiedzi czterech żołnierzy-pograniczników wnoszą pełną jasność do obrazu wydarzeń.

KONSTANTY SIMONOW



12.5. — I ETAP — dookoła Warszawy — 112 km.
13.5. — II ETAP — Warszawa — Łódź — 158 km.
14.5. — III ETAP — Łódź — Piotrków (indyw. na czas) — 42 km.
IV ETAP — Piotrków — Gliwice.
15.5. — V ETAP — Kędzierzyn — Wałbrzych — 178 km.
16.5. — VI ETAP — Szklarska Poręba — Wrocław (przez Harachow. Trutnow. Nachód, Kłodzko, Niemce) — 246 km.
17.5. — VII ETAP — Wrocław — Poznań — 203 km.
18.5. — VIII ETAP — Poznań — Zielona Góra — 121 km.

19.5. — Dzień przerwy.
20.5. — IX ETAP — Zielona Góra — Świebodzin (indyw. na czas) — 38 km.
X ETAP — Świebodzin — Eisenhuettenstadt — 100 km.
21.5. — XI ETAP — Guben — Cottbus (indyw. na czas) — 58 km.
22.5. — XII ETAP — Cottbus — Drezno — 130 km.
23.5. — XIII ETAP — Drezno — Gera — 164 km.
24.5. — XIV ETAP — kryterium uliczne w Gera — 90 km.
25.5. — XV ETAP — Zeitz — Berlin — 237 km.

Piłka nożna

Dwa punkty naszych drużyn w II lidze

Lech i Olimpia w swoich kolejnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi osiągnęły wyniki remisowe. Olimpia grała na wyjeździe z Garbarnią zaś Lech przyjmował na własnym boisku ŁKS. W obu wypadkach mecze zakończyły się wynikiem 1:1.

W Krakowie Olimpia strzeliła w sumie 3 bramki, ale sędzia dopatrywał się w dwóch wypadkach spalonych. Jak wynika z doniesień prasowych Olimpia zagrała w meczu z Garbarnią zupełnie nieźle i w pełni zasłużyła na zwycięstwo. Bramkę, która znalazła uznanie w oczach sędziego zdobył dla poznaniaków Gojny.

Nieco gorzej zagrał w niedzielę piłkarze Lecha. W pierwszym połowie wydawało się, że są oni już zmęczeni tegorocznym sezonem, jednak po zmianie stron zaczęli grać ze znacznie większym animuszem i bojowością. Podobna sytuacja była z drużyną ŁKS-u. Łodzianie po przerwie mieli okazję do zdobycia kilku bramek, ale na szczęście Wittig miał dobry dzień.

A oto pozostałe wyniki 23 kolejki II ligi:
Arkonia — Górnik Wałb. 0:2
Górnik Wałb. — Motor 1:1
Unia Tarnów — Cracovia 2:0
Zawisza — Gwardia 0:0
Hutnik — Unia Racibórz 0:0

1. Gwardia W-wa	23	32	44:21
2. Cracovia	23	31	28:14
3. Unia Tarnów	23	25	20:16
4. Unia Racibórz	23	25	25:28
5. Zawisza	23	24	20:14
6. ŁKS	23	24	22:24
7. Górnik Wałb.	23	23	24:24
8. Górnik Wałb.	23	23	25:30
9. Motor	23	23	22:26
10. Garbarnia	23	22	23:25
11. Hutnik	23	22	23:27
12. Arkonia	23	21	23:22
13. Lech	23	19	21:29
14. Olimpia	23	19	19:31
15. Piast	23	18	15:25
16. Start	23	17	20:24

W I lidze padły następujące rezultaty: Zagłębie Wałb. — Śląsk 1:0, Górnik Zabrze — Wisła 3:1, Polonia — GKS 0:0, Legia — ROW 1:0, Ruch — Stal 2:0, Odra — Szombierki 2:0, Pogoń — Zagłębie Sosnowiec 0:1. W tabeli prowadzi Górnik Zabrze — 30 pkt przed Legią W-wa — 29 pkt i Zagłębiem Sosnowiec — 24 pkt.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

MZKS — Pomorzania 2:0
Pogoń — Polonia Bydg. 0:1
Warta — Polonia Gd. 2:1
Tur — Flota 0:0
Bałtyk — Polonia Pozn. 0:2
Gryf Toruń — Zagłębie 0:1
Lechia — Wiśnicz 2:0
Olimpia — Gryf Słupsk 1:0

1. MZKS Gdynia	23	38	57:15
2. Polonia Bydgoszcz	23	30	44:23
3. Zagłębie Konin	23	30	34:22
4. Lechia Gdańsk	23	29	36:9
5. Polonia Gdańsk	23	28	35:19
6. Olimpia Elb.	23	27	30:20
7. Warta	23	25	29:15
8. Bałtyk Gdynia	23	25	29:26
9. Flota Gdynia	23	19	20:30
10. Tur Turek	22	18	23:28
11. Polonia P-ń	23	17	17:27
12. Pogoń Bar.	23	17	20:37
13. Pomorzania	23	17	29:52
14. Wiśnicz Star.	23	16	20:40
15. Gryf Toruń	23	15	18:46
16. Gryf Słupsk	23	15	19:51

LIGA OKRĘGOWA

Polonia Pila — Olimpia II 1:1
Calisia — Ostrovia 0:0

Porazka Przemysława

Cztery mecze o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet rozegrane w niedzielę przyniosły następujące rezultaty:

Wiśnicz — Omet Krapkowie 14:16 (5:7)
Azoty Chorzów — Cracovia 10:10 (5:5)
Górnik Sosnica — Ruch 6:7 (3:5)
Przemysław Poznań — AZS Wrocław 7:12 (4:5)

W halach i na stadionach

Jedną z najciekawszych imprez były tradycyjne, długodystansowe regaty kajakowe na Warcie. Startowało 115 osad, również spoza okręgu poznańskiego. Zespołowe zwycięstwo odniosła Warta — 312,5 pkt. przed Energetyką — 244 pkt. i Posnanią 147,5 pkt. Zwycięstwo w dwójkach odniosła para Warty: Piszcz — Marchlik. Dwójką tego samego klubu: Tomysław — Maj zwyciężyła na dystansie 6 km. Nadszarpnięcie kozyście wypadli reprezentanci Posnani. Utalentowana zawodniczka tego klubu — Gruchała wygrała wyścig na 4 km przed Wojtko z Energetyka.

W lidze hokeja na trawie znówu niespodzianki. Lider tabeli — Warta, straciła jeden punkt remisując 1:1 z Lechem. Sparta Gniezno wyszła zwycięsko z obu spotkań, wygrywając z Budowlanymi Łódź 1:0 i w identycznym stosunku z AZS Katowice, dzięki czemu zrownała się punktami z Wartą (po 31).

Oto pozostałe wyniki:
Lech — Polonia 4:1
Grunwald — Warta 0:2
AZS Kat. — Rogowo 9:0
Siemianowiczanka — Start 2:2
Górniki Siem. — Stella 0:2
Siemianowiczanka — Stella 4:1

Mały Wyścig Pokoju

Stare Miasto nadal na czele

Drugi etap Małego Wyścigu Pokoju organizowanego przez redakcję „Expressu Poznańskiego” i PZKO, rozegrany został na terenie powiatu poznańskiego. Trasa długości 26 km prowadziła z Pobiedzisk do Swarzędza. Silny przeciwny wiatr i spore wzniesienia na trasie spowodowały, że już po pierwszych kilometrach kolumna kolarzy rozpadła się na kilka grup. Tuż przed metą na czele Wyścigu jechało kilkunastu zawodników, którzy pomiędzy sobą rozegrali walkę o pierwsze miejsce.

Ostatecznie zwycięzca II etapu został reprezentant dzielnicy Wilno da Trojdoz — 39.20 min. przed Kegelem (Grunwald) 39.25, Koszowski (Stare Miasto) 39.30. Na czwartym miejscu uplasował się Wojtkowiak (Stare Miasto), na piątym Graczyk (Stare Miasto) i na szóstym Pysko również Stare Miasto, wszyscy w tym samym czasie co Koszowski.

Po dwóch etapach prowadzi Kegele (Grunwald) przed reprezentantami Starego Miasta: Pysko, Koszowski, Wojtkowiakiem i Majewskim.

Dzisiaj rozegrany zostanie trzeci etap na trasie Chłudowo — Stadion Olimpi. Na mecie kolarze powinni znaleźć się około godz. 16.30. (s)

W naszym obiektywie



Triumfatorzy I etapu Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego”. W środku zdobywca i miejsca Przemysław Kegele z Grunwaldu, z lewej Jan Pysko, który był drugim na mecie i z prawej Piotr Wojtkowiak III na pierwszym etapie — obaj ze Starego Miasta.



Derby lokalne w hokeju na trawie Lech — Warta zakończyły się wynikiem remisowym 1:1. Na zdjęciu jedna z wielu skutecznych interwencji bramkarza Lecha.

Podczas mistrzostw uniwersytetów w lekkiej atletyce, które odbywały się w Poznaniu, bieg na 400 m wygrał Otto z UAM w czasie 50,8. Mistrzem Polski Uniwersytetów został Poznań 493 przed Warszawą 486,5 i Łodzią 427,5 pkt.

Fot. (3) — K. Przychozki

MARGARYNA - SMACZNA, TANIA, ZDROWA

K371

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego
«LUBON»
w Luboniu, ul. Dzierżyńskiego
PRZYJMUJĄ

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej kl. I
w zawodzie ślusarza.

- Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas Szkoły Podstawowej.
 - Kandydaci przyjmowani są bez egzaminu wstępnego.
 - Uczniowie klasy I otrzymują: 260 zł, ubranie ochronne, buty i po roku nauki deputat węglowy.
- Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr lub Dyrekcji Szkoły. K2885

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”
w Poznaniu, ul. Staroleśka 18,
PRZYJMUJĄ UCZNIÓW

chłopców i dziewczynki do Zawodowej
Szkoły Przyzakładowej bez egzaminu.
w celu wyuczenia zawodu, aparatowy wy-
robów i przetworów gumowych.

NAUKA TRWA 3 LATA

Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia,
udzieli Dział Kadr i Szkolenia w ZP Gum. „Sto-
mil”. Poznań, ul. Staroleśka 18 pokój nr 1, tel.
700-21. K2910

Zakłady Usług Radiotechnicznych
i Telewizyjnych
— Dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego
w Poznaniu



ZAWIADAMIA
SZANOWNYCH KLIENTÓW
O URUCHOMIENIU
STACJI OBSŁUGI
w POZNANIU
przy ul. Czerwonej Armii 30

Specjalność placówki:

naprawy warsztatowe radioodbiorników,
odbiorników turystycznych,
magnetofonów i adapterów.

Zasięg działania:

miasto Poznań, województwo po-
znańskie. K3330

Chippendale — gabinet
kompletny zestaw kom-
fortowy, stan idealny —
sprzedaż W. Moś, Ostrze-
żów, ul. Pocztowa 9.
48739g

Syrene 102, sprzedam. Po-
znań, Andrzejewskiego 6
(od godz. 16-19). 47847g

LoKale

Mieszkanie duże, 2-poko-
jowe, słoneczne, komfor-
towe, samodzielne 74 m²
Grunwald, zamienię na
małe 2-pokojowe Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 48546m.

Pani pracująca, poszu-
kuje pokoju. Oferty wa-
runki podać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47446m.

Zamienię pokój 17 m² z
używalnością przynależno-
ści (centrum, II ptr.) na
podobne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
47490m.

Przyjme pana starszego
na pokój 28 m², Jeżyce,
który zamian da pokój
z kuchnią (spokój zapew-
niony). Oferty „Prasa”
— Grunwaldzka 19 dla
47084m.

Pracujący, poszukuje po-
koju samodzielnego lub
wspólnego, Wilda, śródmie-
ście. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47113m.

Poszukuję pokoju z for-
teplanem dla studenta.
Okolica UAM. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47158m.

Zamienię samodzielne —
pokój z kuchnią, łazien-
ką i korytarzem, w śródmie-
ściu, na 2-pokojowe z
kuchnią i łazienką, w no-
wym budownictwie. A-
dres: Ratajczaka 31 m. 23.
47058m

Posiadam pokój 17 m²,
kuchnia 9 m², woda, gaz,
I ptr., frontowe — zamie-
nię na 2-pokojowe, kuch-
nia, samodzielne, do II
ptr., dzielnica i budowni-
ctwo obojętne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47068m.

Zamienię mieszkanie 2-
pokojowe, wysoki parter,
nowe budownictwo, Osie-
dle Świerciewskiego, na
równorzędne 3-pokojowe
korzystne warunki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 47040m.

Lekarka poszukuje nie-
krepującego pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47389m.

Pozn. Zakłady Przemysłu Odzieżowego
„MODENA”

poszukuje MODELEK

do mierzenia płaszczy o obwodach biustu
92—94 cm — wiek 18—25 lat
wymagany wzrost 168—170 cm

Zgłoszenia: ul. Czarnieckiego 9 — Wzorcowia.
K2955

Panienkom, wynajmę po-
kój. Kmieca 6, Winogro-
dy. 48798m

Pokój z kuchnią, łazien-
ką, c. o., nowe budowni-
ctwo, spółdzielcze, II
ptr., zamienię na 2-poko-
je z kuchnią, parter lub
I ptr., stare budowni-
ctwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
47402m.

Panna pracująca poszu-
kuje pokoju. Oferty wa-
runki podać „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47446m.

Zamienię pokój 17 m² z
używalnością przynależno-
ści (centrum, II ptr.) na
podobne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
47490m.

Przyjme pana starszego
na pokój 28 m², Jeżyce,
który zamian da pokój
z kuchnią (spokój zapew-
niony). Oferty „Prasa”
— Grunwaldzka 19 dla
47084m.

Pracujący, poszukuje po-
koju samodzielnego lub
wspólnego, Wilda, śródmie-
ście. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47113m.

Poszukuję pokoju z for-
teplanem dla studenta.
Okolica UAM. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47158m.

Zamienię samodzielne —
pokój z kuchnią, łazien-
ką i korytarzem, w śródmie-
ściu, na 2-pokojowe z
kuchnią i łazienką, w no-
wym budownictwie. A-
dres: Ratajczaka 31 m. 23.
47058m

Posiadam pokój 17 m²,
kuchnia 9 m², woda, gaz,
I ptr., frontowe — zamie-
nię na 2-pokojowe, kuch-
nia, samodzielne, do II
ptr., dzielnica i budowni-
ctwo obojętne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47068m.

Zamienię mieszkanie 2-
pokojowe, wysoki parter,
nowe budownictwo, Osie-
dle Świerciewskiego, na
równorzędne 3-pokojowe
korzystne warunki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 47040m.

Lekarka poszukuje nie-
krepującego pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47389m.

Zamienię 3-pokojowe mie-
szkanie kwatrukowe su-
per komfort, c. o., tele-
fon, nowe budownictwo,
Łazarz, na 2-pokojowe —
równorzędne. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47254m.

Lekarka — poważna, sa-
motna, członek spółdziel-
ni, pilnie poszukuje po-
koju pustego lub umie-
blowanego, okolica Ła-
za, Grunwald, śródmie-
ście — może być z tele-
fonem. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
47202m.

Zamienię — samodzielne,
kwatrukowe, dwupoko-
jowe, balkon, kuchnia,
łazienka, większe me-
taż — na mniejsze, chęć
nie nowe budownictwo,
także spółdzielcze. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 47075m.

Nieruchomości

Okazja! Budynki prze-
mysłowy, 3 pomieszcze-
nia, siła, światło, morga
II klasy, doskonałe po-
łożenie, przy dworcu PKS
pod Poznaniem — pilnie
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
48480g.

Z powodu starości, prze-
dam dom z ogrodem. Lu-
dźka Matuszak, Nekla,
pow. Września, Polna 14.
4853d

Sprzedam tanio — wille
dwudzienną (mieszkanie
trypokojowe do zamia-
nienia). Adres wskaże „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
47203g.

Gniezno! Kupię dom i-
rodzinny, lub połowę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 289p.

Sprzedam dom wolny i-
rodzinny w Grodzisku
Wlkp. Wasowicz — Gro-
dzisk Wlkp., Winna 17.
289p

Kupię parcelę pod bli-
znaki, lub wille wolnosto-
jową w dzielnicy Grun-
wald, najchętniej okolica
ul. Winklera. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
48141g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47518g.

Pracownicy poszukiwani

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-
lane Poznań-Jeżyce, ul. Cicha 8 — zatrudni zaraz:

- MAGAZYNIERÓW ze znajomością materiałów budowlanych,
- ZDUNÓW,
- MURARZY,
- BLACHARZY,
- DEKARZY,
- POMOCNIKÓW w wymienionych zawodach,
- UCZNIÓW w zawodach budowlanych.

Praca ciągła również w okresie zimowym na te-
renie dzielnicy Jeżyce.

Pracownikom zamieszkałym w okolicy przeko-
szyć dojazd zgodnie z obowiązującymi prze-
pisami.

Zgłoszenia przyjmuje komórka spraw osobowych
— Poznań, ul. Cicha 8 (boczną od Pułaskiego), pokój
nr 12, telefon 585-22. K3465

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylnie - Odzieżo-
we w Poznaniu, plac Wolności 3 — zatrudni zaraz:

- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika Działu Ekonomicznego.
- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim i 6-letnią praktyką na stanowisko st. księgowego.
- 2 TECHNIKÓW EKONOMICZNYCH lub HAN-
DLOWYCH na stanowiska inwentaryzatorów —
z 3-letnią praktyką.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem do
Działu Kadr. K3303

SPRZĄTACZKĘ na pół etatu — zatrudni zaraz
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19.
Zgłoszenia w p. 22, od godz. 8. K3578

Wille jednorodzinna (108
m²) na Grunwaldzie, za-
mienię na pół bliźniaka,
lub mieszkanie wyłączo-
ne. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 47426g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny w Lesznie, wyją-
czony, dwa mieszkania
pomieszczenia na warsz-
tat, wjazd. Konieczne
małe mieszkanie zastę-
pcze, wiadomości: Leszno.
Kościełna 7, parter. 259p

Parasole — wyrób, napra-
wa. Jan Kulig, Ratajczaka
20, przed Pasażem A-
pollo. 46897g

Doc. dr med. Roman Ra-
fiński, ul. Słowackiego
28, od 16. V. do 15. VI.
z powodu urlopu — nie
przyjmuje. 48445g

Posiadam lokal 40 m² w
śródmieściu — oczekuję
proponacji. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
47339g.

Karnisze plastikowe do
firan i zasłon, zakładam
w mieszkaniach, metodą
wstrzeliwania. Zgłosze-
nia: warsztat ul. Dąbrow-
skiego 95, tel. 449-43. 48754g

Kto samodzielnie popro-
wadzi warsztat ślusarski.
Możliwość spółki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 45414g.

Największa ilość ofert po-
słada Prywatne Biuro Ma-
trymonialne „SYRENKA”
Warszawa, Elekoralna
11. Informacje 10 zł znacz-
kami. K3076

Prywatne Biuro Matry-
monialne „Neptun” —
Gdańsk, Śniadeckich —
kierowane przez psycho-
loga — pomyślnie kojarzy
małżeństwa, od 1920 roku.
K2936

Artystycznie ceruje, fa-
chowo, szybko. Łazarz —
Engla 11. 47206g

W dniu 10 maja 1969 r. zmarł mój najdro-
ższy i nigdy niezapomniany mąż, przeży-
wszy lat 65

ALEKSANDER MAJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W głębokim smutku pograżona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Ratajczaka 49a m. 8. 49039g

Dnia 9 maja 1969 r. zmarł, ukochany mąż, oj-
ciec, teść, dziadek, lat 57, śp.

MARIAN ZAMLER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
49103g

Dnia 11 maja 1969 r. zmarła tragicznie, prze-
żywszy lat 20, nasza ukochana córka, śp.

MARIA GÓRECKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Paterku koło Nakła.

W głębokim smutku pograżeni
RODZICE
49057g

W dniu 10 maja 1969 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., po długich i ciężkich cierpie-
niach, nasza ukochana matka, teściowa, bab-
cia i prababunia, przeżywszy lat 82

JÓZEFA MARSZAŁEK
z domu WOJCIECHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Wysoka 11. 48999g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 maja 1969 r., namaszczone Olejami św.,
niespodziewanie zakończyła swój pracowity
wzrost, w 77 roku życia, nasza ukochana, nie-
strudzona matka, teściowa, najczulsza babunia
i prababunia, droga bratowa i ciocia, śp.

KATARZYNA WOJNOWSKA
I voto MIETLICKA
z domu KACZMAREK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W ciężkiej żałobie pograżeni
**CÓRKA, SYNOWIE, SYNÓWE, ZIEĆ,
WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA**
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 71 m. 13. 49051g

Dnia 10 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz najukochańszy mąż, tatulek,
brat, szwagier, wuj, stryj i kuzyn, śp.

CZESŁAW ŻARNOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W ciężkim smutku pograżone
ZONA z CÓRKĄ oraz RODZINĄ
49048p

Dnia 11 maja 1969 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzona Sakramentami św., po krótkiej lecz
ciężkiej chorobie, moja najdroższa siostra, śp.

MARTA LEWANDOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W smutku pograżona
SIOSTRA z MĘŻEM i RODZINĄ
Poznań, Roosevelta 3,
Caracas — Venezuela. 49069g

Dnia 10 maja 1969 r. zmarł nagle, długoletni
pracownik naszych Zakładów

ALEKSANDER MAJEWSKI
z głębokim żalem żegna cenionego długoletnie-
go pracownika

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA — POP
oraz cała ZAŁOGA
Poznańskich Zakładów Ceramiki Budowlanej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13. V. 1969 r.
o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczyźnie. K3537

Dnia 11 maja 1969 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 22 nasz ukochany
i nigdy niezapomniany syn brat, naręczony,
szwagier stry i wujek śp.

ANDRZEJ MUŻALEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pograżeni
**RODZICE RODZENSTWO z RODZINAMI
oraz NARZECZONA z RODZICAMI**
Poznań, ul. Fabryczna 5 m. 15. 49046g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 i 611-22. Wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 8.30 do 17, redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 647-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 maja 1969 r., opatrzony Sakramentami
św., zmarł, po bardzo długich i ciężkich cie-
rpieniach, nasz najdroższy syn i mąż, przeży-
wszy lat 58, śp.

WITOLD OLSZEWSKI
mgr praw
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżone
MATKA i ZONA z CÓRKĄ
49090p

Dnia 10 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., po ciężkiej chorobie, mój
najdroższy, kochany mąż, lat 72

FRANCISZEK KONIECZNY
były starszy sierżant 58 pp,
jeniec obozu St. II A Neubrandenburg,
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
ZONA
Jeżycka 2/3. 49079g

Dnia 9. V. 1969 roku zmarł nagle
MIECZYSŁAW LEER
długoletni pracownik i działacz społeczny.
Ceniony i niezapomniany kolega, sumienny
i oddany pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13. V. br. o godz.
14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA
i KOMITET ZAKŁADOWY PZPR
Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych
w Poznaniu. K3558

W dniu 8. V. — w nekrologu
ZYGMUNT JESIONOWSKI
opuszczono słowo — adwokat.
Za pominięcie przeprasza. 48584g

W dniu 10 maja 1969 r. odszedł od nas na-
zawsze, po długiej chorobie w 15 roku ży-
cia, nasz jedyny, najukochańszy i nigdy nie-
zapomniany syn, brat i wnuk, śp.

ZBYSZEK KAWECKI
uczeń Szkoły Podstawowej nr 34
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
RODZICE, SIOSTRA i RODZINA
49098g

Dnia 10 maja 1969 r., opatrzona Sakramen-
tami św., zmarła nasza kochana bratowa
i ciocia, śp.

PAULINA WŁÓDARCZAK
wdowa po kpt. Romanie Włodarczaku

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Jarocinie.

W smutku pograżona
RODZINA
Jarocin, ul. Kościuszkii 6. 48992g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 maja 1969 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najukochańsza matka, tes-
ciowa, babunia, siostra i szwagierka, przeży-
wszy lat 63, śp.

ELŻBIETA POKORA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miostowie
(Główna).

W smutku pograżone
**CÓRKA z MĘŻEM, DZIEĆMI
oraz RODZINĄ**
Poznań, ul. Zaniemska 19 m. 2. 49040g

Dnia 11 maja 1969 r. zmarła tragicznie, prze-
żywszy lat 20, nasza koleżanka, studentka Wyż-
szej Szkoły Rolniczej w Poznaniu

MARIA GÓRECKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Paterku koło Nakła.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłej
w imieniu studentów poznańskich
składa

RADA OKRĘGOWA
Zrzeszenia Studentów Polskich. 49058g

TEATRY

POLSKI, NOWY, OPERA I MAR CINEK — nieczynne: OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 — „Długie łódzie Wiktorów” (ang. 14 l.), g. 15, 17.30 „Piekno i ból” (jap. 18 l.), g. 20 seans zamknięty: APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.); BAŁTYK — g. 11, 14, 17, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — nieczynne: GONG — g. 10, 12 „Pokoje” (opł. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Drewniany różaniec” (pol. 18 l.); GRUNWALD — g. 19.30 „Jak ukrącić milion dolarów” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Godziny nadziei” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Powiększenie” (ang. 18 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Żyć aby żyć” (franc. 16 l.); MINIATURA — g. 14, 17 „Krzyżacy” (pol. 12 l.), g. 20 seans zamknięty: OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Sekrety wierznych żon” (włoski 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Nauczyciel z przedmieścia” (ang. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Droga Brigitte” (USA 14 l.); PALACOWE — g. 17.30, 20 „Popiół i diament” (pol. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne: RIALTO — g. 9, 11.15, 13.30, 15.30 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.), g. 18, 20 „Dożyjemy do poniedziałku” (radz. 14 l.); RU-SAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Kronika nurkującego bombowca” (franc. 14 l.); SCALA — g. 15.30, 18, 20.30 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); TĘCZA — g. 17.30, 19.30 „Ródan, ptak śmierci” (jap. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gringo” (włoski 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne: WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatnie dni” (pol. 11 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Mały zbieg” (jap. 11 l.); WRZOS (Mo-sina) — nieczynne: FOTOPLASTI-KON — g. 12-21 „Waszyngton — Arlington — Biały Dom”.

KONCERTY

Pałac Działalności (Sala Czer-wona) — g. 19.30 — Estrada Ka-meralna — Studencka Orkiestra Kameralna dyrygent — Agniesz-ka Duczmal.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Ry-nek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Sta-ry Rynek) — g. 9-15. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-nia) — g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — nieczynne. Wielkopolskie Muzeum Wojsko-we (St. Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 10-16. Muzeum w Gołuchowie — do 13. V. nieczynne. Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa grupy „Wprost” — g. 10-18. Muzeum Archeologiczne — „Pol-skie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9-15. Klub MPiK (Ratajska 39) — Plakat artystyczny T. Piskorskie-ga — g. 10-20. PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii arty-stycznej” — g. 10-19. ZPAP (St. Rynek — Arsenal) — Wystawa grafiki i rysunku Józ-e-fa Dąbkiwicza — g. 10-18 (do 11 V).

DYŻURY

111 Główny Szpital Rejonowy (ul. Grunwaldzka 16/18, tel. 613-16 i 656-52) — internia chirurgiczna ogólna, okulistyka, laryngologia. Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. Kryszewicza 7, tel. 536-21) — chir., dziec. do lat 14. Szpital Miejski im. Strusia (Od-dział neurologiczny — ul. Grobla 26, tel. 594-68) — neurologia. Klinika Psychiatria (ul. Szpi-talna 27/33, tel. 444-51) — psychia-tria. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-mońskiego 20) Wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w do-mu, tel. 656-66 dla Poznania do-rady lekarskie, tel. 667-35 — podsta-cje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugozary 18 — cała doba: dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne całą dobę pediatryczne (Chelmońskie-go 20) g. 15-23 niedz. i święta — całą dobę stomatologiczną (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7. w niedziele i święta całą dobę. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 107-19 — całą dobę: chirur-giczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całą dobę, al. Marcinkow-skiego 20 — dyżurni lekarzy psychiatry. Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocy nagłe wypadki. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), Główna 53, Staroleńska 79 (dyżurni nocny).

Karta usług i świadczeń dla członków PZMot.

Zgodnie z postanowieniami Zjazdu Delegatów z marca ub. roku, Polski Związek Motorowy wprowadził w tym roku zasadę przyznawania rozmaitych ulg i świadczeń dla członków klubów zrzeszonych w PZMot. Ulgi będzie można uzyskiwać po przedłożeniu „Karty usług i świadczeń”. Karty (odpłatne) wydają zarządy okręgowe Związku, po przesłaniu zgłoszeń przez poszczególne kluby.

„Karta usług” wydawana jest odrębnie dla posiadaczy samochodów i motocykli. Traktuje się ją jako załącznik do legitymacji PZMot lub które gokolwiek z klubów, będących członkami tej organizacji. „Karta usług i świadczeń” daje posiadaczowi prawo do pierwszeństwa we wszelkich usługach wykonywanych przez agendy automobilklubów i stacji PZMot, do korzy-stania z ulg w stacjach obsłu-gi, opłatach za parkowanie i szkolenie na prawa jazdy. Ulgi obejmują także usługi w zakresie pomocy drogowej. Jednocześnie zobowiązano

agendy PZMot i automobilkluby do: sprzedaży posiada-czom kart abonamentów na parkowanie, bezpłatnego do-sarczania wszelkich wydawnictw PZMot oraz udzielania bezpłatnych porad prawnych.

Okresowe biura turystyki PZMot udzielają będa na podsta-wie „karty” zniżek przy: wykui-mie międzynarodowego prawa ja-zy, „carnetów de passage”, wy-stawianiu zaświadczeń na paliwo do NBP, uiszczaniu opłat za międ-zynarodowe książki pomocy sa-mochodowej i za karnety campin-gowe za granicę. Wysokość ulg po-dana jest w szczegółowych prze-pisach i waha się od 10 do 50 proc. za różne usługi. Warto tu dodać, że posiadacze „karty usług” mają też prawo do otrzy-mywania 10 procent zniżki przy opłacie składki „auto-casco” w PZU. Natomiast przy ekspertyzie wykonywanej przez rzeczoznaw-ców PZMot udzielana będzie zni-żka 15 proc.

Jak się dowiadujemy, w na-szym województwie czynne są 4 placówki pomocy drogowej PZMot — w Poznaniu, Jaro-cinie, Kaliszu i Lesznie. Pierw-sza z nich czynna jest w godz. 7-22, pozostałe pracują od 8 do 18. W niedalekiej przy-szłości pomoc drogowa zosta-nie zorganizowana w Kłodawie, Pile i Pniewach. (c)

Najmilsza studentka

Oto najmilsza studentka wybrana na III Poznańskich Igrach Zakow-skich: Małgorzata Nowak z III roku PWSM. W wielkim, części-o-wo zmechanizowanym a części-o-wo pieszym korowodzie, który w niedziele przemierzył śródmie-scie, jechała ona tuż za mistrzem żakowskiego bractwa.

W czasie igrów studenci nie po-przestawali na samej zabawie — w satyrycznych scenkach mani-festowali swój stosunek do neo-faszyzmu, łagodności sędziów za-chodnoniemieckich wobec zbro-dniarzy wojennych, do terroru w Grecji i do „cywilizacyjnej” funk-cji US Army w Wietnamie. Na licznych imprezach (m. in. re-cital Młynarskiego) prezentowa-no szereg wartościowych osią-gnięć artystycznych, a turniej UAM — Politechnika nowiczywał do ju-bileuszu Uniwersytetu. W turnie-ju jubilat zostali pokonani przez kolegów z młodszej uczelni. (wb)

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.45 Dla nauczycieli: „Przed pierw-szym dzwonkiem”; 8.10 Publicy-ska międzynarodowa; 8.15 „Pio-senki 25-lecia: 8.21 Mel. na dzień dobry; 8.44 Piosenka dla soleni-zanta... Informacje dla wszyst-kich: 9 Dla kl. II Liceum i Tech-nikum; „Flaubert” — słuch.: 9.30 Kaszubskie tańce ludowe; 9.40 Dla przedszkolki; „O baranku co spadł z nieba”; 10.05 „Dzień dzi-siejszy”; „W rodzinie różnie by-wa” — opow.: 10.25 Baletowe sce-ny z oper włoskich; 10.50 „Czar-ny stan skupienia” z cyklu: „Go-raca materia”; 11 „Mel. krajów Ameryki Południowej”; 11.49 „Ro-dzice a dziecko” — gawęda; 12.25 „Widokowe” wydarzenia opi-suje, refleksje ze świata nauki; 13. Przeglad wydarzeń „Echo dnia”; 15.15 „Wieczór Piwnicy pod Baranami” — magazyn lit-mu-zyczny; 21.17 Z transkrypcji forte-pianowych Fr. Liszta; 21.30 „Po-żegnanie z kiejnją” — rep.; 22.30 Język angielski; 22.45 Nowości li-teratury światowej; „W starym kraju” — fragm. pow.; 23.05 Kon-cert symf. Ork. i Chórów PR i TV w Krakowie. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05 14, 16, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 69.74 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lu-bi; 17.30 „Nasz człowiek w Ba-warii” — odc. 6 pow.; 17.40 Przed-stawiamy Stephana Reggiani; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Opera za pięć groszy; „Córka pułku”; 18.25 W rytmie dixie; 18.35 Słoneczne piosenki Dopowa-na; 19 Mała encyklopedia wielkie-go dramatu — E. Rostand; 19.30 Jazz z estrady; 19.45 Beat z estra-dy; 20 Mowa — magazyn ling-wistyczny; 20.20 Nowe. nowsze. najnowsze; 21 Wszystko o tescio-wo; 21.30 Wszyscy o tescio-wo; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia; 22.05 Śpiewa Nancy Wilson; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — odc. 3 „Pustelnik Par-meński”; 22.45 Piosenkarze — czy autorzy; 23 Wiersze wiosenne K. Iłakowiczówny; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Spie-wa Ella Fitzgerald.

Kandydaci do Rady Narodowej Poznania Dyskusja przygotowała grunt

Poznań jest miastem praw-dzie półmilionowym i ta wielkość nakłada na władze rozwijającego się stale organiz-mu olbrzymie zadania. Doty-czą one wielu dziedzin, ale najbardziej pilne rysują się w zakresie masowej komunika-cji miejskiej i przebudowy dróg dla ruchu kołowego, w budownictwie mieszkani-o-wym, zwłaszcza dla zlikwid-o-wania istniejących jeszcze za-ległości, oraz w dziedzinie han-dlu i usług dla ułatwienia ko-bietom pracującym dokonywa-nia zakupów i załatwiania sze-regu drobnych spraw domo-wych.

Takie też zadania — jak twierdzi kandydat na radnego Rady Narodowej Poznania, Józef Świtaj — staną przede wszystkim przed nową Radą.

— Dla Pana, jeśli wyborcy obdarzą Pana zaufaniem, bę-dzie to pierwsza kadencja. Czy tylko wymienione dziedziny traktuje Pan jako wymagają-ce szybszego rozwoju?

— Bardzo dokładnie precy-zuje to niedawno ogłoszony program wyborczy. Wyraźnie podkreśla on rolę przemysłu, jako czynnika, miastotwórcze-go. Jesteśmy po dyskusji nad perspektywami rozwoju nasze-go miasta do 1985 roku. To dobrze. Jak się widzi perspek-tywę — łatwiej planować na tę najbliższą przyszłość. A wła-snie z założoną perspektywicz-nych wynikają wytyczne dla rozwoju poznańskiego przem-yślu. Ale także na przykład szkolnictwa wyższego, które coraz bardziej musi być zwi-ązane z potrzebami produkuj-ących dziedzin produkcji w na-szym mieście. Sądję, że bar-dziej niż dotychczas należy wy-korzystać możliwości studiów poddyplomowych. Przecież dzi-siejszy technik, inżynier czy ekonomista nie może się w swym samokształceniu zatrzy-mywać na etapie otrzymanego

dyplomu. Musi stale podnosić kwalifikacje. Niezmiernie istotny będzie w przyszłości także postęp deglo-meracji. Przenoszenie do ma-łych miasteczek szeregu fa-bryk o mniejszym znaczeniu pomoże innym gałęziom prze-mysłu przewidzianym do dal-szego rozwoju. Mam na myśli przemysł maszynowy, elek-troniczny czy chemiczny.

Ważna dziedzina działania przyszłej Rady Narodowej to dalsza poprawa systemu reago-wania na postulaty mieszkań-ców i realizacja najpilniej-szych, a dających się wykonać życzeń. W poprzedniej kaden-cji wiele w tej dziedzinie zro-biono. Sądję wszakże, że do maksimum trzeba wykorzy-stywać istniejące możliwości i środki, by zaspokajać naj-istotniejsze potrzeby miesz-kańców. Pełny także musi być system rozliczeń z realizacji postulatów.

Dodajmy, że Józef Świtaj

pracuje obecnie na stanowis-ku zastępcy kierownika Wy-działu Organizacyjnego KW PZPR. Liczy 38 lat i z wy-kształcenia jest prawnikiem. (c)



Józef Świtaj

Zwiększyć dla miasta bazę warzywniczą

P roblemy rolnictwa i leś-nictwa pasjonują Jana Nalepkę od dawna. Zajmował się też nimi przez dwie kaden-cje jako przewodniczący Kom-isyi Rolnictwa i Leśnictwa Rady Narodowej Poznania. Chciałby zajmować się zagad-nieniami tymi nadal, gdyby po nownie został wybrany do

wspomnianej Rady, do której kandyduje w obecnych wybo-rach.

Za główne kierunki w tej dziedzinie uważa meliorację, rozwój bazy warzywniczej i sadownictwa, wybudowanie dla tych produktów dużej, no-wocześnie wyposażonej prze-chowalni, celem usprawnienia zaopatrywania mieszkańców w świeże warzywa i owoce. Dla zapewnienia rozwoju tej bazy należy jednak — jak twierdzi — wprowadzić za-mienniki, aby uprawiający wa-rzywa mogli korzystać z ulg w obowiązkowych dostawach zboża dla państwa. Potrzebne są też — jego zdaniem — desz-czownia, międzykółkowe bazy maszynowe dla rolnictwa, dal-szy rozwój usług związanych z uprawą ziemi.

Jan Nalepka zajmuje się problemami rolnictwa nie tyl-ko w Radzie Narodowej. Pełni kilka innych funkcji spo-łecznych. Jest wiceprezesem Powiatowego Komitetu ZSL, wiceprezesem Zarządu Okręgu ZBoWiD, przewodniczącym Ko-misyi Szkoleniowej przy WK ZSL, działaczem Frontu Jed-ności Narodu, gdzie zajmuje się sprawami związanymi z budową szkół i internatów. Za interesowanie to łączy się z je-go poprzednią pracą. Był bo-wiem przed wojną nauczycie-lem, w czasie okupacji zajmo-wał się tajnym nauczaniem, Działalność wówczas w Batalio-nach Chłopskich oraz w pod-ziemnym ruchu ludowym. (b)



Jan Nalepka Fot. — K. Przychodzik

Przegląd nowości wydawniczych

W holu głównym Pałacu Kultury odbędzie się w dniach od 14 do 19 bm. XXX już Przegląd Wydawniczych No-wości Miesiaca. Przegląd bę-dzie można zwiedzać w godz. 10-18. (na)

Telewizyjne spotkania z kandydatami na posłów

Telewizja Poznańska rozpoczyna cykl spotkań z kandy-datami na posłów.

W oznaczony dzień, w godzi-nach od 16 do 17 można tele-

fonować do TV na numery: 638-85 i 649-05 i przekazywać pytania. W kilkanaście minut później na pytania te odpo-wiadać będzie w specjalnej audycji telewizyjnej jeden z kandydatów na posła.

W najbliższą środę, 14 bm., o godz. 17.20 wystąpi prof. dr Jan Wasiński, kandydat z okrę-gu wyborczego w Poznaniu. Telewidzowie, którzy pragną uzyskać odpowiedzi na nurtu-jące ich kwestie proszeni są o telefonowanie do TV, jak-to wyżej wspomniano — mię-dzy 16 a 17. (zm)

Pół wieku Technikum Odzieżowego

Obchody dnia patrona szko-ły — Władysława Reymonta zbiegły się w Technikum Odzie-zowym przy ul. Kazimierza Wielkiego z 50-leciem istnie-nia tej placówki oświatowej oraz wmurowaniem aktu erek-cyjnego pod budowę nowego skrzydła.

Podczas uroczystości, na któ-rą przybyli m.in. przedstawici-ele KW PZPR i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskie-go przedstawiono 50-letnią działalność szkoły oraz jej roz-wój. Ostatnio bowiem szkoła doczekała się rozbudowy. Na ten cel pieniądze przeznaczono z SFBSII. Wiele miejsca poświęcono także życiu i działal-ności patrona szkoły. Dla podkreślenia dorobku Technikum zaprezentowano pokaz mody młodzieżowej oraz otwarto okolicznościową wystawę obrazującą prace uc-zniów. (a)

Śmiertelny wypadek podczas igrów

Radosną atmosferę studenckich igrów zmącił tragiczny wypadek, który wydarzył się na ulicy „Pod Stokami”. W czasie formowania jubileuszowego korowodu juwe-nialowego, który miał przemarsz-o-wać ulicami naszego miasta, pod-czas manewrowania ciężarówką, spadły z niej dwie osoby i dosta-ły się pod koła przyczepy. W wy-niku odniesionych ciężkich obra-żeń zmarła w szpitalu Maria Gó-recka — studentka II r. Wydziału Technologii Drewna poznańskiej WSR. Druga osoba doznała lek-kich obrażeń. Szczegóły wypadku ujawni śledztwo.

INFORMUJEMY

300 biletów bezpłatnych do Ope-retki na przedstawienie pt. „We-soła wojna” posiada dla członków Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Domi-nikańska 7. Bilety można odbierać dzisiaj, w sekretariacie, w godz. 9 — 12.

Kolejne zebranie naukowe człon-ków Polskiego Towarzystwa Przy-rodników im. Kopernika odbędzie się dzisiaj, o godz. 17 w sali O-grodu Zoologicznego, ul. Zwierz-niecka 19.

Na spotkanie autorskie z J. T. Dybowskim zaprasza filia Bibli-oteki Miejskiej przy ul. Osłowej 14/16 dzisiaj, o godz. 18.

Spotkanie członków Sekcji Wa-skiej Taśmy odbędzie się dzisiaj, o godz. 19 w salonie PTF, ul. Pa-derewskiego 7.

Na spotkanie z redaktorem na-czelnym „Polityki” — M. F. Rako-wskim zaprasza dzisiaj, o godz. 20 Klub Studencki „Agora” przy Po-litechnice do sali przy ul. Zamen-hofa (D. S. nr 9).